

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
ra 8, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Na odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
ra 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
ra 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Cyprjana Biskupa.
Poniedziałek: 5 blizn św. Franciszka
Wtorek: Józefa z Koptortynu.
Środa: Januariusza B. M.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziela i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziela i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 35.
Zachód 6 15.
Długość dnia godzin 12 40.
Uchyło 4 3.

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 55 po poł.
Zachód 12 44 o półn.
Wysokość wody na Wiśle st. 3 c. 1.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 7° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.
Nadawane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
mują także Biuro Rajchman-
i Fendlera ul. Senatorska 26.

Czwartek: Eustachjusza M.
Piątek: Mateusza Ap. i Ew.
Sobota: Maurycego Męcz.
Niedziela: Eadysława z Geln.

Redakcja, Administracja i drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126 — Telefon Administr. 111.

Wiadomości dworskie.

W d. 15 ym b. m. stolica Rusi chełmskiej była
zaszczycona pobytom Najjaśniejszego Pana, a nadto
Najjaśniejszej Pani, Cesarzowej Następcy Tronu
oraz W. Książki Jerzego i Włodzimierza Aleksan-
drowiczów i Mikołaja Mikołajewicza młodszego.
Jednocześnie przybyli ministrowie dworu i wojny,
generałowie-adjutanci Richter i Daniłowicz, marszał-
ek dworu ks. Obolenski i inne osoby z orszaku.
Pociąg Cesarski przybył na stację o godzinie 4 ej
minut 23 po południu. Tutaj mieli szczęście przed-
stawić się Najjaśniejszemu Panu Główny naczelnik
kraju, generał-adjutant Hurko, hr. Musin-Puszkina,
komendant 14-go korpusu armji, jen.-lejt. Narbut,
i naczelnik sztabu wojsk, generał-adjutant Nagłowski.
Przeszedłszy przed frontem i powitawszy war-
tę honorową (z 64-go pułku moskiewskiego imienia
Cesarzowej Następcy Tronu), Najjaśniejszy Pan
udał się na stację, tonąc wśród girland i zieleni.
Tutaj małżonka gubernatora lubelskiego, S. A.
Tehorzewska, miała szczęście wręczyć Najjaśniej-
szej Pani bukiet z róż. Następnie udano się ze sta-
cji do soboru. Świątynia ta stoi na wierchołku
strony góry, w odległości trzech wiorst od stacji.
Na całej tej przestrzeni zgromadzili się tłumnie
włościanie, przybyli z bliskich i najdalszych okolic
Rusi chełmskiej, aby spojrzeć na swego Monarchę.
Przy wejściu do miasta wznosiła się wspaniała
brama tryumfalna z napisem: „Boże, Cesarza chroń”;
za nią następowała inna, jeszcze wspanialsza, na
której zdawać było napis: „Raduj się, Rusi
chełmska, oto Twój Monarcha przybywa!” Tutaj
Najjaśniejszy Pan, wyszedłszy z powozu, przyjął
chleb i sól, podane przez wójtów gmin z powiatów:
chełmskiego, hrubieszowskiego, bilgorajskiego, za-
mojskiego, krasnostawskiego i tomaszowskiego na
tacy z napisem: „Monarsze Swemu włościanie Rusi

chełmskiej. Chełm d. 2 go września r. 1888-go.”
Taca przykryta była obrusem, na którym napis
brzmiał: „Nie wierz cudzym słowom, ale wierz
swoim oczom” i „Gdzie serce leży, tam oko patrzy”.
Przy wręczaniu chleba i soli wójt gminy wypowie-
dzał następujące powitanie: „Wielki Monarcho!
U wrót Swojej ojczyzny świątyni, wiernopoddane
Rusi chełmska wita Ciebie, Ojca Swego. Udziel nam
lask Swoich i przyjmij czyste dary ziemi naszej,
nasze ruskie: chleb i sól!”

Podziękowawszy deputacji, wśród której znajdo-
wał się naczelnik powiatu chełmskiego, rz. r. st.
Jemców, i komisarz miejscowy do spraw włościań-
skich, Sławiński, oraz delegaci włościan z gub. sie-
dleckiej z komisarzem powiatu konstantynowskiego,
Najjaśniejsi Państwo weszli po schodach, prowadzą-
cych na górę. Droga, po której postępowali Najja-
śniejsi Państwo, uściłana była kwiatami. Z obu stron
drogi stali szpalierami wychowawcy chełmskich za-
kładów naukowych: szkoły żeńskiej Maryjskiej,
gimnazjum męskiego, seminarjum nauczycielskiego,
seminarium duchownego i szkoły duchownej. Har-
monijny śpiew hymnu narodowego ruskiego, wyko-
nywanego przez tysiąc młodych głosów, radosny
dźwięk dzwonów i potężne „huraj!” piętnastotysięcz-
nego tłumu, robiły prawdziwie wstrząsające wrażenie.
Przy wejściu do soboru I. C. Mości powitane
były przez liczne duchowieństwo (około 100 duchow-
nych), z arcybiskupem chełmsko-warszawskim,
przew. Leoncjuszem, i biskupem lubelskim, Fla-
wjanem, na czele. Przew. Leoncjusz, w tych samych
szatach, w których asystował na koronacji Najja-
śniejszego Pana, powitał Najdostojniejszego Gościa
mową.

Następnie Najjaśniejsi Państwo ucałowali krzyż
i skierowali się ku Carskim wrotom. Tymczasem
ukodowy obraz Matki Boskiej chełmskiej opuszczo-
ny został na sam środek Carskich wrot. Najjaśniej-

szy Pan zgiął kolana i następnie ucałował obraz.
To samo uczynili inni Członkowie Familji Cesar-
skiej. Przy powrocie Ich C. Mości tłumy ludu rzu-
ciły się za powozem i bez względu na odległość bie-
gły aż do stacji kolei, z kądem Najjaśniejsi Państwo
udał się dalej do Spawy. Dzień 2 gi września pozos-
tanie w pamięci całej ludności chełmskiej i nie-
wątpliwie zyska to znaczenie, na które wskazywał
w mowie swojej nasz przew. arcybiskup. Miasto
w dniu tym wyglądało uroczystie, jak w jakie świę-
to historyczne. Pogoda cały dzień była piękna.”

(Warsz. Dzienn.)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Sędziszawa, jutro Drogosława.
Zgromadzenia: Sesja wyborcza członków arcybiskupstwa Po-
cieszenia N. Marji Panny. (Zakryta kościoła św. Marcina
przy ulicy Piwnej—po niesporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Kra-
k.-Przedm. 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Salon
artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy warszawskich.
(Nowy-Swiat 56 — od 10-ej rano do 6-ej po południu.) —
Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej
rano do 6-ej po południu.)

Zabawy: Zbiórka wycieczka członków Towarzystwa
wiosłarskiego w górę rzeki. (Przystań let. ia Towarzystwa
na Wiśle, wprost ulicy Bednarskiej—8 rano.) — Zabawa dla
dzieci. (Zwierzyńcie—3 po południu.)

Teatry: Letni: dziś „Faworyta” (występ p. Władysława
Miliera), jutro „Marynarz” i „Durand i Durand”; — Nowy:
dziś „Z przyjemnością” (występ panny Antoniny Junoszo-
wnej), jutro „Król powiedział”. (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawę znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 14091 kop. 61.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecz-
nia się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej
po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w ko-
ściele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Bajka o starym kawalerze i jego ostatniej miłości. — Nie-
fortunny pomysł zapłonionej panny. — Dlaczego bohater
opowiadania był zabardzo wymagającym. — Projekt Kra-
ju. — Wezwanie do prac filologicznych. — Taksa lekarska
i jej zastosowanie. — Czyny miłosierdzia. — Dwa fakta
z bruku miejskiego. — Pani Hantowerowa i p. X. z ulicy Y.
— Przytulki dla dziewcząt a rekomendacja pracy. — O du-
sze miłosierne! — Skarga „kantorzystów”. — Słowo odpo-
wiedzi.

Pewien stary kawaler opowiadał niżej podpisane-
mu dzieje swej ostatniej miłości.

Smutne dzieje, skoro opowiadający do dziś dnia
holduje celibatowi. Tak jest, smutne, a powodem
tego, czy uwierzycie, było u, jedno maleńkie u.

Było to w maju... Opromienieni łagodnymi bla-
skami księżyca, siedzieli oboje na ławeczce darnio-
wej, a szepty miłosne wtórowały trzaskom słowika.

On był wymowny, jak nigdy. Mówił o uczuciach,
które..., o sercu, które..., o cierpieniach, które..., a
gdy już wypowiedział wszystko, co wiedział, zakończył
afekty strzeliste zapytaniem, odgrywającym
zazwyczaj rolę ostatniej bomby, decydującej o losie
atakowanej fortecy:

— Powiedz, o aniele, czy nie błagam napróżno?...

Anielica słuchała zapłoniła. Na zapytanie nie
odpowiedziała odrazu. Spuściła oczyma ku ziemi, co,
jak wiadomo, wygląda przesłiznięcie, zwłaszcza w
nie majową i w okolicznościach przytoczonych po-
wyżej, a trzymaną w ręku parasolką jąta kreślić na
piasku alei ostatnie słowo zapytania.

On pochylił się i śledził pilnie, spodziewając się
naależ odpowiedzi. Ujrzał wielkie N, potem a, po-

tem p, a po chwili na złotawym piasku, pod łago-
dnymi blaskami księżyca, urosło słowo:

— Naprawdę???

Powiedzcie, o znawcy sere dziewczycy, czy owe
trzy pytańki z wykrzyknikiem na końcu nie godne
były Małgosi z „Fausta” lub Anioli ze „Ślubów pa-
nieńskich”, czy nie zawierały w sobie więcej, niż
wyrzec można?

A jednak faktem jest, iż opowiadający jest do-
tąd kawalerem, nawet starym. Widocznie, iż po
napisaniu słówka owego przez nieznaną księżyc
wydał mu się bledszym, słowik śpiewał szpetniej,
a zapal spadł do temperatury topniejącego lodu.

Co się stało—niewiadomo. Jeżeli jednak bohater
bajki powyższej pisać będzie kiedykolwiek pamięt-
niki, zanotuje bezwzględnie uwagę następującą:

— Ostatnia moja miłość była wielką i gorącą.
Niestety, nie mogłem pojąć za żonę kobiety, która
pisze nieortograficznie.

Człowieku! co ty napisał? Czyż są u nas lu-
dzie, piszący ortograficznie? Jeden pisze „wchód” i
mówi:

— To zasada etymologiczna.

Drugi natomiast napisze „febut”, a na odparcie za-
rzutu nieuctwa ma argument nader silny:

— To zasada fonetyczna.

I każdy będzie miał rację ze swego punktu wi-
dzenia. W kraju, gdzie każdy pisze, jak mu serce
dyktuje, gdzie każdy dziennik ma swoją specjalną
ortografię, każdy nauczyciel wyklada inaczej, a każ-
de dwa listy pisane są w sposób odrębny, niewolno
jest obniżać skali swych uczuć dla panny, która
ignoruje istnienie o kreskowanego.

Sprawę tego właśnie chaosu poruszył świeżo Kraj
petersburski i wystąpił zarazem z propozycją zwo-
łania zjazdu filologów, na którym ludzie, świadomi

rzeczy, ustanowią pisownię dla wszystkich obowią-
zującą.

Myśl to bezwzględnie dobra, ale niesłychanie w wy-
konaniu trudna. Nie chcę przesadzać, czy projekt
kraju czeka przyszłość wszelkich głosów prasy,
które podzielają zazwyczaj los rakiet, ginących w
ciemnej dali bez śladu. Autor artykułu przytacza, iż
we Francji przeprowadzono reformę pisowni na za-
sadzie uchwały akademji, zastosowanej do szkół
rządowych. Bezwątpienia, przez szkołę i tylko przez
szkołę podobne zmiany skutecznie można, tam je-
dnak, gdzie wpływ zakładów naukowych na język,
a zatem i pisownię jest bardzo niewielki, a cała od-
powiedzialność za szepczenie takich, a nie innych
zasad pisowni polega na wychowaniu domowem,
ręcz się przedstawia inaczej.

W każdym razie Kraj stoi o tyle na gruncie real-
nym, iż wskazuje na redakcję Prac filologicznych,
jako ewentualną inicjatorkę zjazdu. Co redakcja
rzeczona powie w tym względzie — nie wiadomo,
pragnę jednak należeć, aby powiedziała coś więcej
nad znane już oddawna ogólniki:

Jeżeli ustalenie jest już ustalona, a takiej
mianowicie szukać trzeba w wydawnictwach Aka-
demji;

Jeżeli rozdział pomiędzy pisownią umiętną a pra-
ktyczną istnieje musi, gdyż do stosowania pierwszej
potrzeba nader rozległych studiów specjalnych.

Zakończenie bowiem w ten sposób sprawy będzie
dalszym ciągiem przelewania z próżnego w próżne,
na czym cierpi nie tylko pisownia, ale i paany, ma-
jące pewne na punkcie ortografji wątpliwości.

Jeżeli ustalenie prawideł gramatycznych jest
rzeczą nader ciężką, łatwiejszą nierównie będzie
zaprowadzenie taksy lekarskiej, o jakiej od pe-
wnego czasu rozchodzą się wieści. Tembardziej,
iż jest to nader niewinna innowacja, mająca wszel-

Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawioną zostanie czwarta nowenna z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem ku czci św. Tekli, panny męczenniczki, której uroczystość przypada w d. 23-im b. m.

— W dniu jutrzejszym przypada pamiątka odebrania pięciu blizn św. Franciszka. Pamiątkę tę obchodzi kościół św. Antoniego (po-reformacki) całodziennem nabożeństwem odpustowem w następującą po uroczystości niedzielę, rozpoczynając je jednak 40 godzinne nabożeństwo, trwające przez dni trzy.

Dlaczego ruble idą w górę?

W d. 8-ym marca r. b. rynek pieniężny warszawski otrzymał od giełdy berlińskiej depesze, według których można było osiągnąć za 100 rubli zaledwie 161 m. 50 fen.

Od tego czasu upłynęło sześć miesięcy, a obecny kurs rubli w Berlinie wynosi około 212 marek, to jest że tenże sam rubel, dla którego w swoim czasie, według spekulantów berlińskich i całej falangi półurzędowców niemieckich, nie było dosyć niskiej ceny, podniósł się tak dalece, że granic jego zwykłej, która w tej chwili wynosi pięćdziesiąt marek na stu rublach, określić nie można.

Taka zmiana frontu giełdy berlińskiej jest nader ciekawą, a nas ona bezpośrednio żywo obchodzi, zwróćmy więc uwagę, z jakich powodów przyczyną tak znacznej poprawy kursu.

Przyczyn tych jest trzy:
podniesienie stopy procentowej;
większe niż zwykle w tymże czasie zapotrzebowanie banknotów russkich w Niemczech, i wreszcie

okolicznościowy arbitraż bankierów berlińskich. Podniesienie stopy procentowej, jak to jeszcze w z. m. zaznaczyliśmy, pochodziło z powodów dość skomplikowanych. Jednym z głównych był olbrzymi napływ russkich walorów z zagranicy, których się wyzbywali kapitaliści niemieccy, przeprowadzając wymianę tych papierów na wartości niemieckie i austriackie. Ubiegające w tym miesiącu terminu opłaty akcyzy, które wymagają znacznych sum w gotówce, przyczyniają się również do podrożenia stopy procentowej, a tem samem do ciągłej i bardzo poważnej obniżki papierów publicznych.

Ponieważ wyprzedaż wartości russkich ze strony kapitalistów niemieckich nie ustaje ani na chwilę na rynku berlińskim, a kurs tychże wartości ciągle się u nas obniża, więc ich odbiorcy berlińscy dbają o to, ażeby stratę kursową na papierach odbić na wyższej walucie russkiej.

Nadto zapotrzebowanie rubli w Berlinie trzymane jest w ciągłym nateżeniu przez zakupy banknotów russkich na rachunek ministerjum skarbu russkiego. O ile nam wiadomo, w końcu z. m. mini-

sterjum skarbu odebrało w Berlinie 30 milj. rubli, zakupionych poprzednio i poleciło przenieść tę sumę do Petersburga, gdzie ją zatrzymano w kasach państwowych.

Wobec niepomysłnych wiadomości o zbiorach w Europie zachodniej i względnie lepszych rezultatów w Cesarstwie i Królestwie, wywóz zboża za granicę w większej, niż zwykle, ilości musiał nastąpić. Eksport ten naturalnym biegiem rzeczy spowodował znaczne zapotrzebowanie banknotów russkich.

Popyt na te banknoty wzmożił się jeszcze, gdy zmuszeni stoją na zwykłą rubla do realizacji waluty, osiągniętej z wywozu wiosennego, eksporterzy przyszli na targ z trzymaniami w zastawie remesami.

Otrzymałe z wiosennego wywozu remesy zastawiono w tem przekonaniu, że nagle w danym razie zwykła rubla, która nie dozwalała na wyciągnięcie spodziewanych z eksportu zboża zysków, ustanie, i że przy odpowiedniej obniżce naszej waluty, zamierzone korzyści otrzymać się dadzą.

W tym stopniu, w jakim wywóz zboża podziałał na kurs rubla, wpłynął również arbitraż i spekulacja bankierów berlińskich.

W czasach, w których rubel nie ulegał, jak obecnie, znacznym zmianom kursowym, bankierzy zagraniczni mieli poumieszczane u nas poważne kapitały. Fundusze te wycofywać zaczęto, gdy rubel szybkim krokiem dążył do kursu 200 marek, ponieważ przy tej cenie zysk był zbyt nęcnym, aby mu się oprzeć było można. Nie chcąc się jednakże pozbywać rubli, których kurs bezustannie szedł w górę, bankierzy niemieccy odkupywali banknoty russkie na termin późniejszy, po znacznym niższych, niż osiągnięte za gotówkę, cenach.

Ruch ten trwa dotąd... Nie bez pewnego wpływu, ułatwiającego walucie naszej kierunek zwykły, jest też pokojowe na teraz tło widnokręgu politycznego.

Kupują zatem ruble w Berlinie ci, którzy sprowadzają zboże od nas—ci, którzy są w posiadaniu naszych papierów i bankierzy, którzy ciągną z obecnego ruchu zyski.

Stajemy natomiast wobec zapytania, jakim torem potoczy się kurs rubla wówczas, gdy wywóz ustanie, a napływ papierów z zagranicy wstrzymany będzie?... W. O.

Naturalnie... nie wypada.

Stanieczek trykotowy; lekka bluzka z materiału niebieskiego w czarne paski; takiegoż koloru spodniczka, sięgająca tylko do kolan, które kryją się dyskretnie w gustownych... rękawkach; dalej czarne pończoszki i buciuki, w dodatku zaś do tego niezbędny rzemieenny pasek (i to z kółkami żelaznem).

Jak się pani podoba strój taki, młoda czytelniczko? Zapewne: tak sobie. Na jakiejś zabawie kostjumo-

wej możnaby w nim „od biedy” wystąpić, jakkolwiek turniury w nim ani śladu.

Zgoda, jeżeli takie jest zdanie pani. Proszę mi jednakże wybaczyć inne, rzeczywiste dzikie, pytanie: czy zdecydowałabyś się pani, przybrawszy opisany tu kostjum, wobec zgromadzenia, przepełniającego obszerne sale, leżąc na podłodze i wykonywać ruchy pływackie?

Widzę, jak owa pochłaniająca głębia czarnych (resp. błękitnych) oczów, co do twych drobnych stopiek niewolników rzuca legjony, grotem strasznego gniewu przeszywa te czcionki niewinne; jak ruchem wzgardliwym chcesz pani odrzucić przez *kurjera*.

Nie czyn tego, błagam cię, panie!

Na pytanie tak wysoce niegrzeczne ja sam odpowiem za panią: wiem na pewno, że nie spełniłabyś nigdy w życiu i za nie w świecie podobnej niedoręczności. Postawiłem zaś kwestję dlatego jedynie, aby tem silniej uwydatnić kontrast między nieposzlakowaną powagą i dystynkcją naszych, a grubością obyczajów w niektórych krajach, uchodzących za dojrzałe zupełnie pod względem cywilizacji.

Rzecz samą opowieć możliwie zwięźle.

Włócząc się tego lata po świecie, zaważdziłem o Kopenhagę—w czem zapewne nie ma nic dziwnego. Przypadek zaś zrzucił, że trafiłem na popis w instytucji gimnastycznej dla panien.

Gimnastyka, jak wiadomo, jest pasją ludów skandynawskich; wszelako stopień jej rozwoju i uobywatelenia—jeśli tak można powiedzieć—ocenić mogłem dopiero widząc ów nieporównany egzamin!

Kilkaset osób, krewnych i znajomych uczennic, zasiadło w sali świątecznie przystrojonej, do popisu zaś wystąpiło przeszło pół setki ozdób narodu duńskiego, w słodkich leciech między 16-tą a 20-tą wiosną.

I czego tam nie było!

Marsze, ćwiczenia wolne i z przyrządami, reki, trapezy i t. d., nakoniec wspomniane wyżej „pływanie na lądzie”, wykonywane w pozycji leżącej lub stojącej, a w tym ostatnim wypadku za pomocą jednej tylko nogi i jednej ręki.

Zaiste, do zdumiewających rezultatów dochodzą uczennice w wyrobieniu siły i ruchów. W naszych męskich zakładach gimnastycznych rzadko tak dzielnych uczniów spotykać można.

Nadewszystko wszakże podziwiać trzeba swobodę i wdzięk ruchów, jakie wydoskonalenie w gimnastyce, naturalnie systematyczne, nadaje tym panienkom.

Natura, o ile zauważyć mogłem, obdarzyła je dość pokątnymi rozmiarów stopką, nie wytrzymującą żadnej konkurencji z nóżką warszawianki.

Wszelako—wybacz pani—nie widuję u nas młodych osób, któreby, pomimo naturalnej elegancji ruchów, umiały tak zgrabnie... chodzić! Nietylko prawidłowość ruchów, ale ujmujący powab i brak wszelkiego przy-
musu stanowią tu wybitną cechę.

A co za zdrowie tryska z tych twarzy, co za kształty imponują oku! Przyznaję się, że zachwycony byłem, aczkolwiek w przerwach między ćwiczeniami uczennice z prawdziwą znajomością rzeczy (w odpowiednich, na-

i—diń—diń—diń! to samo uskutecznia z drugą, trzecią, dziesiątą.

Łatwownych much, które samochem dostały się w pajęczą siatkę oszustki, było trzydzieści. Trzydzieści dziewcząt, szukających pracy uczciwej. Oddały one krwawo zapracowany grosz zacnej damie z Leszna, pozostały bez dachu i pracy, a w oczekiwaniu na obiecaną posadę prawdopodobnie upadły.

To fakt pierwszy, wyjątkowy być może, a zatem nie nadający się do ogólnień. Zgoda. Niech będzie faktem wyjątkowym, bo wchodzącym w zatarg z kodeksem. Zwróćmy więc uwagę na fakta częste, przez prawo nieprzewidziane, zatem mniej wyjątkowe...

Zajrzyjmy do magazynu p. X. przy ulicy Y., która obmyśla zupełnie nowy, dosyć nawet oryginalny sposób wyzyskiwania dziewcząt pracujących. Przyjmując ona liczną zastęp panien do dziurek, staników, podręcznych, maszynistek, upinaczek itd. itd., ofiaruje im tytułem próby po jednym rublu srebrem miesięcznie, po miesiącu zaś zmienia personel i przyjmuje nowy, rozumie się, znowu tytułem próby z płacą 100 kop. za 31 dni ciężkiej pracy.

Powiedzieć mi tedy, co pozostaje do zrobienia pracownicom „na próbę”, z których każda ma do swego rozporządzenia potężną sumę 3 kop. dziennie na utrzymanie? Tylko upadek—nie więcej. Albowiem łatwiej jest wielbładowi przejść przez ucho igielne, aniżeli kobiecie z krwi i kości cierpieć głód przez czas dłuższy.

Pokażna liczba ofiar pani Hantowerowej, oraz ławość, z jaką p. X. przy ulicy Y. zmienia personel, dowodzą, iż dziewczęta wolą pracować, choćby za nikczemnie niską płacą, niż dostawać się pod opiekę schroniska, prowadzonego nawet na zasadach ostatnich wyników naukowo-poprawczych. Gdzież

kie szanse powodzenia — na papierze. Bezwątpienia w wypadkach nadzwyczajnych, w razach, gdy indywiduum, nie mogące, czy nie chcące zrozumieć, że lekarze żyć muszą z praktyki, jak szewc z kopyta, odmawiają opłaty, a sprawa idzie na drogę sądową, taksa zapewni lekarzowi odzyskanie tej lub owej, ściśle określonej sumy. Na szczęście jednak pomiędzy lekarzami a chorymi panuje, dotychczas przynajmniej, pewien stosunek serdeczny, na przewadze przyjaźni oparty, który zastosowanie normy opłaty wykluczać będzie przez czas jeszcze długi.

Zresztą nietylko w miastach, ile na prowincji odległej ściśle trzymanie się taksy mogłoby się nawet odbić ujemnie na warunkach materialnych doktora. Ktokolwiek zna choćby powierzchownie prowincję, szczególnież zapadłe kąty osad, od większych miast oddalonych, wie dobrze, iż lekarze bywają tam często w położeniu (wybaczenie porównań!) dorożkarzy, którym wytwarzają konkurencję tramwaje, tylko, iż współzawodnikami, nie-równiejszej bezwzględności wiedzy, ale wyższego sprytu, są folezerzy.

Jak wiadomo, pod wpływem stosunków obecnych, wytworzyła się pewna klasa ludzi, których bezczelność zdumiewa niezarannych filistrów miejskich. Mężowie ci mają śmiałość przystąpić do drzemającego na koźle automedona i rzucić pytanie:

— Jedziesz za złotówkę na Solec?

Automedon waha się chwilę i jedzie, jakkolwiek ma prawo drzeć dalej bez przeszkody.

Otóż chłop lub żyd na prowincji potrafi się bezwzględnie zdobyć na czelność warszawskiego amatora taniej jazdy. Z tą tylko różnicą, iż o zgodę lekarza nie pyta, ale wprost do lekarza idzie. Jeżeli zatem nie w imię obowiązku obywatelskiego, to dla własnego interesu lekarze prowincjonalni zmuszeni

będą pozostawić takse na uboczu. Jest to złe, z którym pogodzić się trzeba, gdyż mu na razie zapobiedz niepodobna. Będzie więc taksa sobie, lekarze sobie, a dla dobra cierpiącej ludzkości niech jaknajdłużej trwa stan obecny, przy którym doktorzy na zbyt ni braku uznania uskarżać się nie mogą, a mający stosunki z lekarzami na chlubę ich wyznać muszą, iż w szeregach synów Eskulapa na szeroką skalę znajduje zastosowanie systemat, nie taksy zimnej a bezwzględnej, lecz sympatycznego, bo działającego w ciszy, miłosierdzia.

Tą właśnie enotą powodowani zaczynamy myśleć o utworzeniu schroniska poprawczego dla młodych dziewcząt. Ma to być podobno instytucja, oparta na ostatnich wymogach naukowo-poprawczych. Tem lepiej, jakkolwiek zdaje mi się, iż mamy już podobno schronisko, gdzie, bez zastosowania wprawdzie ostatnich wyników nauki o poprawie dusz zbłąkanych, poddawane bywają kuracji moralnej dziewczęta, po bezdrożach kroczące.

Poprawiać jest rzeczą dobrą, zapobiegać potrzebie naprawy—lepszą. Wystawmy sobie panią Hantowerową, zającą damę z Leszna, którą srogi oko sprawiedliwości wytropiło i dało bezpłatny wikt i opierunek w bezpiecznym zaciszu. Przypomnijmy sobie pewne fakty z działalności tej niewiasty, zmusi nas to może do jakichś takich refleksyj.

Bo oto jesteśmy w gabinecie pani Hantowerowej. Diń—diń—diń! zjawia się dziewczyna uboga, która w ciągu licznych nocy bezsennych zdołała, igłą prawdopodobnie, dojść do kapitału 30 rs., z zamiarem złożenia ich na kancję.

Pani H. jest osobą wzbudzającą zaufanie. Opowiada tedy przybyłe, iż ma do ofiarowania miejsce bufetowej, czy coś w tym guście, zapisuje skrupulatnie imię i nazwisko, również skrupulatnie odbiera kancję, poczem błogosławi poszukującą pracy

turalnie, granicach) odpowiadały na pytania z anatomji i zasad pielęgnowania chorych, która to nauka, zarówno, jak taniec, wchodzi w program instytutu.

Nie gniewasz się już pani za ono niedelikatne pytanie w kwestji „pływania na łądzie”? Jestem tego pewny. Wysłuchała się z niego wiadomość o instytucie wielce sympatycznym, którego szczegółów opowiadać nie będziemy — nie zdaje mi się albowiem, iżby to prostać mogło do praktycznego celu.

Co to za cel mianowicie?
Zaszczepienie czegoś podobnego na naszym gruncie. Wypowiedziałem takie pragnienie śmiało, z całą skruchą obawy, czyby to... „wypadało”, a przetrwawszy przedmiot krytycznie w przystosowaniu do naszych... zasad i uprzedzeń — doszedłem do rezultatu, że naturalnie — nie wypada!

Oczywiście, panią 18-letnią w naszym kraju ma wiele innych celów (i środków także) przed sobą, nie zaś ćwiczenia gimnastyczne na roku lub naukę prawidłowego chodu!

A przecież, gdyby się tak dało odjąć trochę czasu, chociażby tylko fortepianowi... Wpółśród nas z czasem zniknęłyby wybladłe cienie, nastąpiłyby może pokolenia, do dzisiejszych wcale niepodobne... Za pozwoleniem, należy miarkować się w zapale argumentacji. Zresztą, ona się na nie nie przyda, albowiem... rzeczywiście... to jakoś... nie wypada.

O, zazdrości godni duńczycy!...

abc.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Grażdanin** dowiaduje się, iż w sferach rządowych postanowiono pociągnąć do opłaty niektóre sprawy sądowe, wolne dotąd od podatku sądowego. Do liczby tych spraw należą: 1) akcje cywilne przy sprawach kryminalnych; 2) sprawy o upadłości; 3) sprawy o roztrwonienie; 4) sprawy o przyznanie własności na mocy przedawnienia; 5) skargi na opieki rejentów, oraz na kuratorów masy upadłości i 6) wszelkie sprawy w sądach handlowych.

— **Grażdanin** donosi, że w departamencie lekarskim ministerjum spraw wewnętrznych został ostatecznie opracowany projekt nowej ustawy aptekarskiej. Dla uzyskania stopnia magistra farmacji niezbędnym będzie słuchanie w uniwersytecie lekcyj w ciągu ośmiu półroczy. Kobiety, które poświęciły się pracy farmaceutycznej i które posiadają odpowiednie stopnie naukowe, korzystają z praw na równi z farmaceutami. Prawo otwierania aptek posiadają tylko wykwalifikowani farmaceuci. W obecnej chwili projekt ustawy został rozesłany towarzystwom naukowym i specjalnym lekarskim do zaopiniowania, poczem wniesiony zostanie w nadchodzącej sesji jesiennej do rady państwa.

— Departament rolnictwa rozesłał, jak donoszą dzienniki petersburskie, okólnik do towarzystw rolniczych z prośbą o nadesłanie swych opinij w sprawie podniesienia gorzelnictwa wiejskiego.

Jednak szukać wskazówek do pracy: czy w ogłoszeniach, które, mówiąc nawiasem, bywają zazwyczaj tylko reklamą dla firmy, czy u pani Hantowej, czy też u zacnej X. przy ulicy Y., które obrały sobie najwstrętniejszy rodzaj wyzysku, bo wyzysku nędzy wyjątkowej, a wstydzącej się żebrać.

Otóż, gdyby był którymś z ojców Towarzystwa dobroczynności, w chwilach wchłanych od wydawania zupy rumfordzkiej oraz leczenia niedostatecznych funduszów na płenie biedzie wszelakiej, zwołalibyśmy co prędzej zgromadzenie, na którym rzekłbym, co następuje:

— Panowie! Zdarzają się wypadki, niestety, coraz częstsze, iż inicjatywa prywatna wydiera nam dobre pomysły. Nie dajmy się więc, panowie, i załóżmy biuro rekomendacji pracy.

Wówczas ojcowie dobroczynności spojrzają na mówiącego pytająco, ten zaś prowadzić będzie rzecz dalej:

— Biura rekomendacji istnieją już przy instytutach specjalnych; niech prosperują jaknajlepiej! Nie sztuka jest jednak stręczyć pracę ludziom, mającym kwalifikacje naukowe, czy fachowe. Wkracza to w zakres tranzakcyj finansowych, gdzie jedna strona daje kapitał pieniędzy, druga kapitał pracy. Rekomendowanie zaś pracy ludziom, którzy mają nie mają, szwaczkom, pannom podręcznym, biedakom, nędzarzom, wkracza w granice filantropii dobrze pojętej, bo na uprzedzaniu upadku moralnego opartej.

Przypuszczam, iż ojcowie Towarzystwa dobroczynności rzecz tę do serca wezmą i rozpatrywać ją zaczną. Niebadane są jednak wyroki instytutów, nie odznaczających się zbyteczną ruchliwością. Być zatem może, iż projekt pójdzie *ad acta*.

Wówczas to kolej na dusze miłosierne, które myślą o złobkach, matkach ubogich i ich dzieciach, kolonjach letnich i schroniskach dla dziewcząt upa-

— **Nowosti** donoszą, iż w tych dniach ministerjum finansów określiło sposób wywożenia za granicę fosforu, co do którego od czasu ustanowienia akcyzy od zapalek zaprowadzono pewne ograniczenie. Obecnie fosfor może być wywożony do Finlandji i za granicę ze specjalnem świadectwem nadzoru akcyzowego i po odnotowaniu za każdym razem w odpowiedniej księdze. Komora wydaje nadto świadectwo co do samego faktu wywozu i świadectwo to, jako dokument, pozostaje w księdze.

— Dowiadujemy się, iż sprawa wykupu przez skarż drogi żalaznej libawo-romneńskiej na teraz poszła w odwołkę; kolej wspomniana przejdzie w posiadanie rządu podobno dopiero w roku 1892-im.

— Z powodu wprowadzenia nowej kontroli rządowej nad kolejami przez skarż gwarantowaniem, na drodze bydgoskiej wydawanie biletów bezpłatnej jazdy zostało tak dalece ograniczonem, iż niekorzystają z nich nawet urzędnicy rządowi, jak telegrafici, celnicy, inżynierowie itd.

— Na kolei wiedeńskiej między innemi zmianami projektowane jest zniesienie czterech przystanków na linii od Piotrkowa do Częstochowy, które przy podwójnej parze relsów i małym ruchu uznane zostały za zbyteczne.

— W d. 18 ym b. m. w Łasbruku rozpoczyna się konferencja kolejowa związku taryfowego austro-węgiersko-russkiego, na których między innemi rozpatrywana będzie kwestja przyłączenia kolei dąbrowskiej do związku.

— Na pomieszczenie kliniki psychiatrycznej uniwersytetu warszawskiego w szpitalu Jana Bożego przeznaczonemi zostały: na audytorjum sala św. Jana, służąca obecnie za sypialnię dla chorych spokojnych; na gabinet profesorski pokój, mieszczący szwalnię; na pomieszczenie chorych klinicznych sale pierwszego piętra, oraz dwa pokoje w oficynie. Wydatki na przygotowanie i urządzenie kliniki uniwersytet przyjmuje na siebie, co się zaś tyczy utrzymania chorych i służby, przyjęto za zasadę ogólne przepisy.

— W sprawie rewizji taryfy opłat za wodę z nowych wodociągów, przez specjalną komisję dokonać się mającej, otrzymujemy wyjaśnienie następujące: Potrzeba rewizji powstała ztąd, iż w złożonym przez magistrat projekcie taryfy ministerjum poczyniło pewne zmiany i przesało sam projekt władzy miejskiej do powtórnego rozpatrzenia; wobec tego rewizja taryfy nie nastąpi tak rychło, jakby się tego spodziewać należało, a z pewnością nie wcześniej, jak po przyjeździe p. Lindleya.

— Kilkunastu właścicieli posesyj, oraz mieszkańców z ulic Nowowiejskiej, Mokotowskiej i dalszej części ul. Marszałkowskiej, wniosło prośbę do p. prezydenta miasta o ustawienie studni na placu, przy zbiegu wzmiankowanych ulic. Magi-

dliych. Zbiórą się one w gromadkę, urządzią koncert, zabawę *monstre*, czy coś podobnego, zbiorą fundusz jaki taki, utworzą biuro rekomendacji pracy dla dziewcząt, posadzą w niem dwóch starych poczciwców emerytów i w części choćby zapobiegają potrzebie zakładania schronisk, choćby na ostatnich wynikach wiedzy poprawczej opartych.

Czy nie znajdzie się nikt, kto by oderwaną myśl marzyciela w rzeczywiste przyobleki formy. Trochę dobrej woli, nieco zachodów — a stworzyć można instytucję pożyteczną i trwałą.

Nieco również dobrej woli i trochę zachodów przydałoby się do zaprowadzenia pewnego normalnego stosunku pomiędzy pracodawcami a pracownikami prywatnych instytucyj finansowych, zwanych w gwarze polskiej „kantorzystami”.

Bo oto jeden z nich zanosi przed opinią publiczną zażalenie ze strony licznych swych współtowarzyszów. Niska płaca i traktowanie „per nogam” ze strony pracodawców mają ujemnie wpływać na moralny nastrój młodych pracowników kantorów i biur handlowych.

Być bardzo może, iż warunki podobne mają wpływ znaczny na kantorzystów, czy jednak tłumaczą one w zupełności zanik zmysłu moralnego w tej sferze, doprowadzający niekiedy do dzielenia się kasą pryncypała i szukania schronienia za oceanem?

W pojęciu ogółu kantorzystą nie jest cichy pracownik biurowy, pochylony przez dzień cały nad kontąrem lub księgą główną, jest nim młodzieniec wykwinny (w zwierzebnym ubraniu), pozujący na ezionka, luzinkowego co prawda, *high leifu*, rozbiłający się po Dolinach i balikach przyjacielskich, iający się po Dolinach i balikach przyjacielskich, wierny przyjaciel dam z półświatka i stały adorator ich wdzięków przekwitłych.

Na szali przeznaczenia tych ostatnich nie zaważy niska płaca, ani cierpkie słowo pryncypała. Są i

strat przychylił się podobno w zasadzie do powyższej prośby i przesłał pismo petentów zarządowi kanalizacji do rozpatrzenia i zaopiniowania.

— Celem ułożenia projektu dalszych robót wodociagowych, jeszcze w r. b. prowadzić się mających, dokonywane są obecnie pomiary na placu Grzybowskim, ulicach: Pańskiej, Śliskiej, Komitetowej, Marjańskiej i Prostej.

— W końcu przyszłego tygodnia zarząd kanalizacji przystąpi do układania rur wodociagowych na następujących ulicach: 1) Na ul. Dzielnej od Przedokopowej do nowo wybudowanej fabryki Szlenkiera; ponieważ roboty prowadzone będą tutaj środkiem ulicy, ruch komunikacyjny aż do ukończenia robót przerwany będzie. 2) Na ul. Rymarskiej od Senatorskiej do Leszna po stronie wschodniej; ruch kołowy po jednej tylko stronie ulicy będzie dozwolony. 3) Na ul. Pięknej od Marszałkowskiej do Koszyków. 4) Na ul. Wilezej na tej samej przestrzeni po stronie północnej ulicy; ruch kołowy utrzymany będzie po jednej stronie. 5) Na ul. Hożej od Marszałkowskiej do Teodora również po stronie północnej; ruch kołowy j. w. 6) Na ul. Pańskiej od Wielkiej do Żelaznej rury układane będą także po stronie północnej; ruch kołowy utrzymany będzie j. w.

— Z powodu pobicia na ulicy Agrikola jednego z robotników, mających nadzór nad urządzeniami wodociagowymi w tem miejscu, zarząd miejski odniósł się do p. o. oberpolicmajstra z prośbą o wzmożenie w tym punkcie posterunku policyjnego.

— Z liczby 27-iu miejsc przy kranach wodociagowych i studniach zwyczajnych wydzierżawiono dotąd miejsce 20. Na dzierżawę pozostałych miejsc odbędzie się w podwórzu magistratu nowa licytacja w d. 3-im października r. b. od cen niższych o 25%. Warunki dzierżawy pozostają te same, co przy pierwszej licytacji.

— W zeszłym tygodniu ruch ludności w Warszawie tak się przedstawiał: urodzeń było 306 dzieci prawych i 38 nieprawych, w stosunku więc do 1,000 mieszkańców, wyłączając przyjezdnych, wypadnie 33-90 urodzeń. Ślubów zawarto 59, czyli o 15 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Zmarło osób 300 czyli o 59 osób więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim. Największą liczbę w wykazie śmiertelności zajmują zmarli na katar kiszek, a mianowicie 81; na choroby zakaźne zmarło: na ospę 4, na szkarlatynę 14, na tyfus 1 i na błonię 10 osób.

— Przez czas urlopu hr. Siwersa, sędziego pokoju 14-go oddziału, obowiązki zastępcze pełnić będzie p. Władimirów, zapasowy sędzia pokoju.

— P. Świetlicki, urzędnik departamentu dochodów niestałych, został mianowany p. o. inspektora podatkowego oddziału aleksandrowskiego.

to rycerze przemysłu, tak dobrzy, jak inni, a że się najeżyli dla blichuru w poetet pracowników biurowych zapisywać śpieszą, cóż temu ogół „kantorzystów” winien.

Plenić chwast, rosnący obficie obok pracy uczciwej, jest zadaniem towarzyszy pracy, którzy najłatwiej są w stanie zauważyć życie nad stan, prowadzące niechybnie do marzeń o cudzej własności. Bez tego narzekania na wpływy deprymujące nie przyniosą rzetelnego rezultatu, a nazwa „kantorzysty” zawsze razić będzie.

W końcu, słówko repliki. P. Dominik Mierosławski zrobił mi zaszczyt odpowiedzi na skromne uwagi, pomieszczone w ostatniej *kronice*, z powodu projektu domków dla robotników.

Otóż nie miałem najmniejszego zamiaru dyskredytować myśli inicjatora, który pragnie przeszczerpić na nasz grunt zdrowe i zbawienne zasady samopomocy w utrwaleniu dobrobytu klasy pracującej. Jeżeli zaś czyniłem chłodne uwagi nad niepraktycznością projektu na naszym gruncie, chodziło mi raczej o zwrócenie uwagi na stosunki naszych robotników, (vide: Solec, Rybaki etc., etc.), którzy, płacić mogą za komorne zaledwie sumy tak drobne, iż do zamortyzowania wartości domku życia całe nie wystarczy z pewnością.

Zresztą, szczęśliwym będę, jeżeli rezultaty, osiągnięte przez praktyka, zadadzą w zupełności kłam sceptycznym teoretyka. Jeżeli p. Mierosławski choć jeden domek zdoła oddać na własność robotnika, zasłuży się rzetelnie klasie pracującej, która tak bardzo opieki ludzi czynu potrzebuje.

Może więc, może... Wszak silna wiara góry przenosi, cóż dopiero, gdy jest połączona z dobrą wolą i wytrzymałością prawdziwą.

J. Olbracht.

= Inż. Feliks Rycerski wyjeżdża na czas dłuższy za granicę, między innymi do Paryża i Londynu.

= Wspomnienie pośmiertne.

Otrzymujemy wiadomość o zgonie ks. Klemensa Zinkina w Wilnie.

Był on prałatem katedry miejscowej, oraz oficjałem konsystora.

Dobiegł 80 roku życia, pracował w kapłaństwie 54 lata.

Miał zasługę odnowienia własnym staraniem kościoła św. Jakoba w Wilnie.

= Z literatury.

* Ostatni numer *Echa muzycznego* przedstawia się interesująco.

Piśmo fachowe, ukrywające się starannie pod pseudonimem Jankowskiego, rozpoczęło szereg sylwetek współczesnych naszych pedagogów.

Na pierwszy ogień poszedł p. Rudolf Strobl.

Na dalszy ciąg artykułów składa się powieść Dygasińskiego, nowella „Nieśmiertelny” Daudet’a, studjum estetyczne Józefa Kotarbińskiego, wspomnienie o Dawisonie i cały szereg rzeczy bieżących.

O kompozytorze świeżo wystawionej u nas opery „Król powiedział”, Leonie Delibes, *Echo* zamieściło dłuższe studjum, a nadto w dodatku swym nutowym dało potpourri z pominiętej opery, ułożone na fortepian przez Zyg. Noskowskiego.

* *Alsy* podają wyborny portret Stanisława Augusta Poniatowskiego, rysowany mistrzowskim ołówkiem Witkiewicza.

W tymże numerze Kazimierz Kaszewski daje ocenę krytyczną „Leny”.

= Z teatru i muzyki.

* P. Myszuga śpiewa dzisiaj w „Faworycie” pierwszy raz po powrocie z urlopu.

W partii Baltazara wystąpi Wł. Miller.

Partję tytułową interpretuje panna Dąbrowska.

* Na deskach teatru Nowego popisywać się będzie dzisiaj w krotcechwi „Z przyjemnością” panna Junoszwówna, artystka sceny poznańskiej.

* Panna Czakówna wystąpi jutro w komedji „Durand i Durand” pierwszy raz po powrocie z urlopu.

* Przeniesienie widowisk operowych do teatru Wielkiego nastąpi we wtorek.

Na pierwsze przedstawienie odśpiewaną zostanie opera Meyerbeera „Hugonoci”.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada, co następuje:

Teatr Wielki.

Wtorek: „Hugonoci” (występ pp. Warmutha i Millera); czwartek: „Cyrylik sewilski” (występ panny Rejewskiej i p. Millera); sobota: „Jan z Lejdy” (występ p. Warmutha); niedziela: „Pan Twardowski”.

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim):

Dzisiaj: „Faworyta” (występ p. Millera i po powrocie z urlopu p. Myszygi); jutro: „Marynarz” i „Durand i Durand”; wtorek: „Lena”; środa: „Drzemka pana Prospera”; czwartek: „Lena”; piątek: „Jan de Thomeray”; sobota: „Sukcesorka” i „Oj, młody, młody!”; niedziela: „Lena”.

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dzisiaj: „Z przyjemnością” (występ panny Antoniny Junoszwówny); jutro: „Król powiedział”; wtorek: „Dom przy ulicy Urwńskiej”; środa: „Król powiedział”; czwartek: „Dom przy ulicy Urwńskiej”; piątek: „Król powiedział”; sobota: „Nitouche”; niedziela: „Król powiedział”.

= Poświęcenie.

Salon artystyczny spółki malarzy, rzeźbiarzy i architektów został wczoraj otwarty w nowym lokalu przy ul. Nowy-Swiat nr. 56.

Aktu poświęcenia dopełnił ks. rektor Władysław Siewierski przy licznych udziałach publiczności, żywo zainteresowanej rozwojem instytucji.

= Narady chemików.

Wczoraj, o godz. 8-jej wieczorem, po dwumiesięcznej przerwie, odbyło się posiedzenie członków sekcji 3-jej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Prezydował p. Wojciechowski, sekretarzem był p. Leppert.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrania p. Kolendo przedstawił zebranym członkom opracowaną instrukcję, według której t. zw. komisja węglana ma ustalić średnią próbę węgla w kraju.

W ważnej tej kwestji debatowano przeszło dwie godziny, skutkiem czego sesja ukończyła się za ledwie o godz. 11-jej.

= Po ferjach.

Towarzystwo subiektów handlowych otwiera sezon jesienny szeregiem przedsięwzięć, dobrze świadczących o jego żywotności.

Słyszymy już o koncertach, wieczorach rodzin-

nych, połączonych z zabawami tańczącymi, odczytami, zebraniach towarzyskich i t. d.

Początek da koncert, połączony z zabawą, w ostatnią sobotę września lub pierwszą sobotę października pod kierunkiem p. E. Pankiewicza.

Lekeje śpiewu chóralnego, rozpoczynają się już w bieżącym miesiącu, a zapisywać się na nie można do 1-go października.

Na wykłady buchalterji zapisała się już znaczna liczba członków, tak iż z d. 1-ym b. m. jednocześnie dwu komplety po 18 słuchaczy rozpoczyna lekeje pod kierunkiem p. Mroczka; warunki są tu przystępne: za cały kurs, trwający 6—7 miesięcy, każdy z uczniów płaci tylko 15 rubli.

I na lekeje gimnastyki w zakładzie p. Marjana Olszewskiego zapisy wpłynąć zaczynają; do skompletowania oddziału potrzeba 24-ch uczestników, którzy za 24 lekeje płacą po 3 ruble.

Ćwiczenia fizyczne—toż to dla subiektów rzecz niezbędna...

Ale Towarzystwo pragnie w innym jeszcze kierunku zapewnić członkom korzyści.

Oto kupno rabatowe, o którym w swoim czasie już pisaliśmy, zaczyna wchodzić w wykonanie.

W tym celu Towarzystwo rozesłało okólnik do tutejszych kupców i rzemieślników.

Wreszcie nadmienić jeszcze należy o zwiększonym ruchu w wydziale rekomendacji pracy.

Zaufanie tutejszego świata kupieckiego dla tego wydziału z każdym dniem wzrasta, a ztąd i zapotrzebowanie pracowników coraz więcej przybywa.

Zwłaszcza w dziale biurowym objaw ten daje się zauważyć, a nawet kilka dobrych posad dla odpowiednio wykwalifikowanych korespondentów oczekuje kandydatów.

To są aktywne instytucje...

Niestety, niebrak i pasywnów.

A do tych przedewszystkiem zaliczamy opóźnianie się wielu członków w regularnej opłacie składek.

Czyż subiekci, jako kupcy, nie wiedzą, iż pierwszym warunkiem ich zawodu jest — punktualność?...

= Wycieczki.

Dzisiaj, o godzinie 8-jej rano, prawie cała flotyła Towarzystwa wioślarskiego wyrusza w górę rzeki.

Cel wycieczki nie jest daleki, bo wioślarze chcą tylko wspólnie spędzić jedną z ostatnich niedziel przed zbliżającym się zamknięciem sezonu letniego.

A więc ośmio, cztero i dwuwioślowki, łącznie z kajakami i scullingami popłyną ku Saskiej kępie.

Tam ochocza drużyna wioślarska użyje zabawy na świeżem powietrzu (pogoda zdaje się być zadowoloną), a powrót nastąpi przy księżycu.

Jutro znów odbędzie się doroczna wycieczka redakcji *Ogrodnika polskiego*.

Jak wiadomo, bracia Kaczyńscy, Edmund Jankowski i Franciszek Szanior są krzewicielami ogrodnictwa krajowego nie tylko w teorii, ale i w praktyce.

Przy organie specjalnym założyli kolonję nasion, postanawiając wyparować nasiona zagraniczne, których tyle do niedawna sprowadzano.

Kolonja nasion doszła już do szczytu rozwoju.

Nosi ona miano Jankowa i mieści się o kilka wiorst za rogatkami jerozolimskimi na terytorjum Rakowca.

Redaktorowie *Ogrodnika polskiego* chcą właśnie osobom zaproszonym pokazać rezultat swej pracy w ciągu ostatniego roku.

= Licytacja w lombardzie.

Druga licytacja w lombardzie miejskim odbywać się będzie w dniu jutrzejszym od godz. 10-jej zrana do 1-jej po południu.

Do sprzedania na tej licytacji przeznaczono 27 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 2,300 rs., a oszacowanych na sumę 2,701 rs., które będą licytowane kolejno według numerów w porządku następującym:

Nr. 28065. Pierścionek złoty i zegarek srebrny (uszkiem nakręcanym), od 5 rs. — 28344. Broszka z trylantami i szmaragdem, od 225 rs. — 28400. Para złotych obrączek, od 7 rs. — 28607. Srebro: łyżka stołowa, takież widelec i nóż, od 7 rs. — 28918. Złoto: broszka, para kolczyków, 2 pierścionki i moneta, od 11 rs. — 28920. Złoto: zegarek kryty, bransoletka, para kolczyków i 3 pierścionki od 34 rs. — 29462. Srebro: 8 łyżek stołowych, tuzin takichże widełców i tuzin noży, oraz pół tuzina łyżeczek do kawy i 2 solniczki, od 102 rs. — 29523. Para złotych obrączek i zegarek srebrny, od 11 rs. — 29905. Obrączka złota, srebro: łyżka stołowa, takież widelec i nóż, od 10 rs. — 29918. Zegarek srebrny, od 5 rs. — 30227. Srebro: 4 lichtarzy, kadzielnik, eukiernica, 2 dzbanuszek do śmietanki, 2 koszyczki do owoców, miednica, 5 tac, tuzin kieliszków, 9 czarek, solniczka, 2 portycygnice, 22 łyżki stołowe, 18 takichże widełców, 11 łyżeczek do kawy, szczyptec do cukru i 18 noży stołowych (razem 29 funtów 12 funtów srebra), od 512 rs. — 30243. Para obrączek złotych, od 9 rs. — 30295. Medaljon złoty, od 4 rs. — 30394. Złoto: zegarek kryty, 3 pierścionki (z nich 2 brylantowe), dwa łańcuszki, krzyżyk, para obrączek, para kolczyków z perłami, kluczyk do zegarka, 4 spinki i korale ze złotem spięciem; srebro: pudełeczko, 2 kubki i 2 szpilki z turkusami, od 170 rs. — 30659. Srebro: 6 lichtarzy, 2

eukiernice, dzbanuszek do śmietanki, 7 łyżek stołowych, pół tuzina takichże widełców, 2 solniczki, 2 kieliszki, 10 patka do cukru mialkiego, sitko do herbaty, 8 łyżeczek do kawy, 2 szufelki do pieprzu i soli, oraz 7 noży stołowych (razem 10 funtów 26 funtów srebra), od 186 rs. — 30673. Łańcuszek złoty z takimże medaljonem, od 22 rs. — 30680. Para złotych obrączek, od 5 rs. — 31247. Srebro: 4 kandlabry, 6 lichtarzy, 3 eukiernice i koszyczek do ciast (razem 35 funtów 14 funtów srebra), od 580 rs. — 31296. Srebro: lampka z przyborami, 2 solniczki, 2 czarki, widelec i nóż, od 33 rs. — 31326. Złoto: zegarek kryty (nakręcany uszkiem) i łańcuszek z brylantem; srebro, pół tuzina kieliszków, pół tuzina kubków, pół tuzina łyżeczek do kawy, pół tuzina widełców stołowych i pół tuzina takichże noży, on 70 rs. — 31459. Złoto: zegarek, para kolczyków rautowych i 2 łańcuszki, od 70 rs. — 32129. Złoto: zegarek kryty (uszkiem nakręcanym), oraz spinka z brylantem i rozetami, od 55 rs. — 32194. Srebro: portycygnice i 9 monet, od 7 rs. — 32414. Złote 3 pierścionki, od 12 rs. — 32464. Pierścionek złoty, od 6 rs. — 32694. Pół tuzina srebrnych łyżek stołowych, od 12 rs.

Zaspaczyć należy, iż na tej licytacji trafia się sposobność nabycia ładnego srebra stołowego w kompletach serwisach.

= Przed wystawą.

Komitet specjalny do spraw wystawy nasion w Muzeum stanowią pp. dziekan Jerzy Aleksander, dyrektor Muzeum, dr. Tadeusz Kowalski, Aleksander Trylski redaktor *Gazety rolniczej*.

Skład ten daje rękojmię, iż wystawa tak pod względem oceny i dobroci okazów należycie obsługuć będzie.

W dziale naukowym uczestniczyć będą pp. dr. A. M. Weinberg i dr. A. Sempołowski, oraz profesor N. Milicer.

Sądymy, że publiczność nasza zechce skorzystać ze sposobności dowiedzenia się z danych ściśle naukowych z czego się składa i jak zbudowane jest ziarno produktów, które zaspakajają nasze pierwsze potrzeby.

Przypominamy też przyszłym wystawcom, iż nadane okazy grupowane będą kosztem Muzeum na ogólnych stołach, celem łatwiejszego orjentowania się przy porównywaniu danego gatunku.

Ziemiańskie przedstawiają większą kolekcję, mogą oprócz tego własnym kosztem urządzać wystawy osobne, ażeby dać pojęcie tak zwiedzającej publiczności, jakoteż i komisji sądującej, o całości produkcji danego majątku.

Wystawa tegoroczna po raz pierwszy w wielkiej sali pierwszego piętra całkowicie pomieszczoną zostanie.

= Nowy cech.

Uorganizowanie cechu kucharzy, który uzyskał już zatwierdzenie władzy wyższej na zasadach ustawy cechowej z r. 1816-go, jest już bliskim urzeczywistnienia.

Lista wyborców, którzy będą mieli prawo głosu na mających się odbywać wkrótce wyborach urzędniczych tego zgromadzenia, już została sporządzoną i przedstawiona do zatwierdzenia władzy wyższej.

Wpisano do niej 102-ch wykwalifikowanych kucharzy, z których większa część posiada własne zakłady kuchmistrzowskie, inni zaś zarządzają większymi kuchniami w mieście.

= Jeszcze skarga.

Do znanego już czytelnikom naszego pisma zarządzenia p. W., właścicielki domu nr. 153 przy ulicy Marszałkowskiej, oraz właściciela apteki, p. Przybyła jeszcze wniesiona na ręce p. prezydenta trzecia skarga przeciw zarządowi kanalizacji, p. W., właścicielki restauracji w tymże domu, która podczas pamiętnej nawałnicy z d. 2-go na 3-ci sierpnia poniosła znaczne szkody w swej piwnicy.

Biegli ocenili szkody te na rs. 2,355 k. 65. Wszystkie trzy zażalenia rozpatrywane będą prawdopodobnie w dniu jutrzejszym na posiedzeniu komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego.

= Z Wisły.

Wisła pod Warszawą wciąż opada w stosunku jednego cala dziennie.

Wczoraj wieczorem wysokość wody nie wynosiła nawet trzech stóp.

Pomimo to ruch na Wiśle w ostatnich dniach znacznie się wzmógł.

Największy holownik na Wiśle, „Neptun”, przybył do Warszawy, holując za sobą siedem statków do ładowania węgla.

„Włocławek”, po powrocie z Góry Kalwarii, wczoraj wieczorem wyruszył z powrotem do Plocka. Parowce „Zefir” i „Sokrates” holują krypy w górę Wisły.

W ostatnich dwóch dniach dowieźli rybacy kilka nasie t. zw. „sady” ryb z góry Wisły.

= Codziennie.

Jeden z pierwszorzędných restauratorów wprowadza nowość w formie koncertów codziennych.

Koncerta będą instrumentalne i wokalne z udziałem solistów.

Wykonawcy będą wybierani z grona „możliwie najlepszych” sił miejscowych...

— Moda zegarkowa.

Pomiędzy innymi kaprysami mody panuje obecnie moda umieszczania w klejnotach zegarków i to nie imitacji, ale najprawdziwszych czasomierzów.

A więc w broszkach, szpilkach do włosów, naszyjnikach, bransoletach, nawet spinkach męskich do koszuli umieszczają się zegarki.

Klejnoty zegarkowe, sprowadzone przed kilkoma dniami do Warszawy, znalazły już nabywców.

Spinki np. z wprawianymi zegarkami, otoczone rantami, kosztują 500 rs.

Zbyt kowna to moda.

— Nieprawdopodobne.

Do kancelarii Towarzystwa sztuk pięknych zgłosił się pewien „pan z inteligencji”.

Oświadczył on chęć nabycia obrazu, któryby się nadawał do gotowej już ramy.

P. **, zwiędzając wystawę, upodobał sobie obraz jednego ze znakomitszych malarzy, za który już miał zapłacić żadaną kwotę.

Obraz jednak wielkością nie dorównywał ramie...

Protektor sztuki nie zraża się przeszkodą...

Oto kładzie zadatek na stałe kasjerki, prosząc, aby artysta „demałował” brakujący obszar płótna...

Nieprawdopodobne, lecz prawdziwe!

— Upadek z balonu.

Rodzina zamieszkałego w Paryżu warszawianina Oskara Gosslera otrzymała smutną wiadomość.

P. G., puszczając się balonem *capitf*, wypadł z kosza i zabił się na miejscu.

Zmarły przed sześcioma laty kształcił się w warszawskiej szkole handlowej, w Paryżu zaś pracował w zawodzie jubilerskim.

— Zbiorowy obłęd.

Straszne nieszczęście dotknęło jedną z rodzin, zamieszkałych chwilowo w naszym mieście.

Trzy osoby z tej rodziny w ciągu niespełna tygodnia dotknięte zostały obłędem umysłowym.

Pierwsza dostała obłędu pani **, osoba licząca 45 lat wieku.

Napady były tak gwałtowne, że nieszczęśliwą musiano odwieźć do domu zdrowia.

Nazajutrz po odwiezieniu matki dostała pomieszania zmysłów córka jej, 27-letnia dziewczyna.

Wreszcie w dniu wczorajszym syn i brat obu nieszczęśliwych, młody student politechniki w Rydze, usiłował wyskoczyć z okna 2-go piętra.

Na szczęście, usiłowanie to udaremniono, lecz stwierdzono w młodzieńcu zupełny rozstrój władz umysłowych.

Żadnej widocznej przyczyny, mogącej wpłynąć na obłęd tych trojga nieszczęśliwych, nie było.

Lekarze czynią słabą nadzieję wyleczenia, obłęd bowiem w tej rodzinie okazał się dziedzicznym.

i przypominano sobie, że dziadek w sile wieku dostał nieuleczalnego pomieszania zmysłów.

— Temu sprytu nie brakło!

Pan C., właściciel dóbr, pragnął zamienić wioskę na dom w Warszawie.

Ponieważ taka zamiana, niestety, obejść się nie może bez faktora, do tranzakcji więc użyty został faktor D.

Zamiana przyszła do skutku i D. otrzymał od p. C. 300 rs. zaraz, a drugie 300 rs. miał wkrótce otrzymać.

Niejaki Abram G. z sieradzkiego, który również miał chęć zarobić na tej zamianie, lecz został odsunięty, domagał się od D. połowy faktornego, tj. 300 rs.

D. ani myśli o podziale i kwituje z przyjaźni G.

Sprytny faktor udaje się do policji, meldując, że został okradziony na 600 rs. przez D., który wyjechał do Łodzi.

G. udaje się za nim w pogoń, aresztuje go w Łodzi, zład wysła depezę do p. C. z podpisem syna p. C., „Zdzisława”, zastrzegając, aby przynależne D. 300 rs. ojciec mu nie wypłacał.

Po takim zawiadomieniu policja aresztuje D. i tu dopiero rzecz zostaje wyjaśniona.

D. z pod zarzutu kradzieży został uwolniony, G. zaś wytoczono sprawę o podstęp, fałszywe oskarżenie, o podpisanie depezy itp., czyli, że będzie miał wytoczony cały szereg procesów za swoją nierozwagę.

G. tymczasowo odesłano transportem do Zduńskiej Woli, w pow. sieradzkim, a sprawę przesłano prokuratorowi.

— Kradzieże.

Przy ulicy Nowiniarskiej pod nrem 12-ym Jekowi Kellerowi skradziono z mieszkania różną garderobę, wartości 50 rs. — Z utworzonego witychem mieszkania przy ul. Leszno pod nrem 18-ym Mikołajowi Janiakowi skradziono garderobę, wartości 40 rs. — Zamieszkałej przy ul. Świętojskiej

pod nrem 22-im Mariannie Wójcikowej skradziono z podwórza bieliznę, powieszoną do suszenia. Złodziejkę, Michalinę Kruszkowską, przytrzymała sama poszkodowana.

— Zaginięni.

Jeszcze w ubiegły wtorek wyszedł i dotychczas nie wrócił Władysław Grzegorzewski, uczeń gimnazjum, zamieszkały przy ulicy Wspólnej pod nrem 18-ym.

G. ubrany był w bluzę uczniowską. Jest to chłopiec, liczący 15 lat wieku, blondyn, oczu niebieskich.

Drugim zaginionym jest Józef Szaban, liczący 47 lat. Mieszkał on przy ulicy Brackiej pod nr. 21-ym.

Szaban ubrany był w garnitur marynarkowy.

— Przy pracy.

W dniu wczorajszym w nowobudującej się oficynie pod nrem 1-ym przy ul. Książęcej, zdarzył się smutny wypadek. Przy układaniu belek, jedna z nich nieostrożnie popchnięta, spadła na nogi robotnicy, Ewy Gracjowej.

Biedna kobieta poniosła nader ciężkie obrażenia. Po udzieleniu Gracjowej doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono ją do mieszkania pod nr. 11-ty przy ul. Drewnianej.

— Zajście.

W dniu wczorajszym Eugeniusz S., pracownik domu handlowego, zaczął Aleksandra B., właściciela magazynu, domagając się zwrotu pożyczonych pieniędzy.

Zainteresowana dość energicznie dłużniczka, uderzyła S. parasolką w twarz.

Wówczas wierzyciel rzucił się na B. wymierzając jej silne policzki, zerwał kapelusz i targał za włosy.

Ostatecznie kilku przechodniów położyło tamę gorszącemu zajściu.

Epilog tej sprawy rozstrzygnie się w sądzie, obie strony bowiem wniosły odpowiednie skargi.

— W bóje.

Wczoraj po południu, w restauracji Goljana przy ulicy Żelaznej pod nrem 52-im, wyrobnik Matuszewski wszczął awanturę.

Właściciel restauracji, wyrzucając gościa z zakładu, pochwycił go za rękę.

Matuszewski padł na bruk. Okazało się, że Goljan wywichnął mu rękę.

Matuszewskiego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

KOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go b. m. i d. 24-go października, w magistracie m. Piotrkowa, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa piotrkowskiego od 57,111 rs.

— W d. 17, 18, 19 i 24-ym b. m., w magistracie m. Gostynina, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa budowlanego i innego z lasów miejskich z poręb 1877 i 1883-go, a mianowicie: ze wsi Pagórek, Duży, bór i Drzewce od 4,619 rs. 96 kop.

— W szkole M. Konarskiego rozpoczynają się w poniedziałek dodatkowe egzamina młodzieży z edukacji prywatnej, mającej pozwolenie ubiegania się o patenty z ukończonego kursu nauk szkół miejskich.

— D. 17-go b. m., o godz. 5-iej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie oddziału taniach kucheni.

— W poniedziałek odbędzie się posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego, niedoszło do skutku d. 14-go b. m.

— D. 17-go b. m., w magistracie kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę nafty i innych materiałów do oświetlania 114 latarni w m. Kielcach w ciągu trzech lat od sumy 1,356 rs. rocznie.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-iej w południe, w sali licytacyjnej magistratu odbędzie się licytacja na sprzedaż starych płyt żelaznych, pozostałych od reparacji bruków żelaznych w Warszawie w ilości około 3,000 pudów; licytacja odbędzie się *in plus* od ceny, wykazanej w warunkach licytacyjnych (*padding* 300 rs.)

— D. 18-go b. m., w biurze powiatu łódzkiego, odbędzie się licytacja na remont gmachu ratusza w m. Zgierzu od 1,088 rs.

— D. 18-go b. m., o godz. 1-iej po południu, w kancelarii rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej odbędzie się licytacja na oddanie w trzyletnią dzierżawę od d. 13-go października r. b. placów w Warszawie pod nr. 687, 688, 689, 690 i 1130-1, położonych na rogu ulic: Leszna, Żelaznej i Nowolipia, wraz z budynkiem murowanym, należących do szpitala św. Ducha. Wadium 500 rs.

— D. 18-go b. m., o godz. 5-iej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie wydziału ekonomiczno-administracyjnego.

ZE ŚWIATA.

— Z Poznania. Na zebraniu walnem Banku ziemskiego, odbytem d. 14-go b. m., było reprezentowanych 36 akcyj. Z § 5-go wykreślono wszystko, prócz nru 3-go, brzmiącego: „Zadaniem Banku jest: nabywanie, sprzedawanie, wydzielanie lub parcelowanie ziem”.

Następny ustęp zmieniono na: „Wykluczone są wszelkie interesa bankierskie i kredytowe, nie wchodzące w ten zakres działania”.

§ 6-ty zmieniono głównie o tyle, że obecnie zarząd składać się będzie z dwóch dyrektorów, czego następstwem, jak i poprzedniej zmiany, były dalsze poprawki w §§ 6-ym i 8-ym.

Do rady nadzorczej, w miejsce p. Adama Kościelskiego z Leszna, który poprzedniego wyboru nie przyjął, wybrany został Stefan hr. Dębowski z Zakowa.

— Jeszcze dwa powiaty w Księstwie, wieluniński i wschowski, nie zwołały w myśl odezwy komitetu zebrań prowincjonalnych przedwyborczych. Zastępca sekretarza komitetu prowincjonalnego, ks. dr. Kantecki, wzywa komitety tych powiatów, aby wcześniej zebranie rzeczzone zwołać zechcieli.

— Zebranie przedwyborcze w Sierakowie odbędzie się d. 20-go b. m., w Lidzbaroku zaś d. 23-go. Ponieważ były wypadki, iż zebrania

takie, z powodu odmowy lokalów, odbyć się nie mogły, właściciele ziemscy ofiarują teraz na ten cel swoje dwory prywatne.

— Konkurs piękności. Wiadomo, iż w d. 14-ym b. m. rozpocznie się w Spaa konkurs piękności, który trwać będzie przez dni 10. Nagrody wynoszą od 500 do 5,000 fr., oprócz licznych klejnotów cennych.

Piękności nagrodzone będą odfotografowane, a najprędzej portrety ich zdejmy ich podobizny. Dwuz nagrody specjalne przeznaczono dla mieszkank Spaa i okolic.

Warunki konkursu zastrzegają, aby osolry, ubiegające się o nagrodę, były nie młodsze, jak 18, i nie starsze, nad 35 lat wieku.

Do konkursu stawiać można pod przybranem nazwiskiem. Koszta podróży piękności, dopuszczonych do konkursu, placą jego organizatorowie.

Współzawodniczki mieszkać będą na koszt administracji zabaw w jednym z najwytworniejszych hoteli w Spaa.

Dodziśdnia zapisało się do konkursu, przeszło 1,200 kobiet.

— W r. 1887-ym wybito na całej kuli ziemskiej monety złotej za 125 milj. dolarów i srebrnej za 134 milj. dolarów.

— Kara śmierci, tak rzadko stosowana za prezydentury Grévy'ego, pod rządami Carnot'a dosięgła już kilku ofiar.

Świeżo został w Paryżu stracony na gilotynie młody, 22-letni żołnierz, nazwiskiem Schumacher, który zamordował biedną kobietę, aby za zabrane pieniądze powrócić do swego pułku.

Zbrodniarz umierał mężnie.

— Po amerykańsku. W Paladaro, w okolicach Missouri, handlarze koni spostrzegli, iż od niejakiego czasu zaczęły im ginąć konie.

Pewne poszlaki wskazywały, iż konie zostały skradzione przez pobliskich kolonistów, którzy trudnili się polowaniem i chwytaniem dzikich koni.

Handlarze tedy, uzbrojeni należycie, udali się do kolonji i zażądali zwrotu swej własności.

Deputacja, złożona z sześciu ludzi, została przyjęta wystrzałami z broni palnej, handlarze więc, otoczywszy obóz kolonistów, rozpoczęli kanonadę.

Siedemnastu złodziei poległo na placu. Po odebraniu zabawianych koni, handlarze powrócili spokojnie do domu nie niepokojeni przez nikogo.

Miłe stosunki!

— Skromność, z jaką japończycy zapraszają gości na ucztę, jest nadzwyczajną.

Oto np. zaproszenie na obiad: „Szanowny panie! Racz wybaczyć, iż ośmielałm obrazić cię propozycją wzięcia udziału w dzisiejszym obiedzie.

Domem mój jest mały i brudny, mieszkający jego są nieokrzesani, prócz tego wiem, iż nie mogę ci ofiarować nie takiego, coby ci przypadło do smaku.

Pomimo to, ufny w twą życzliwość, pochtebiam sobie, iż raczysz poniżyć się do odwiedzenia mnie dziś, o godz. 6-iej wieczorem.”

Po odebraniu tej epistoły zaproszony może być pewien, iż znajdzie dom, urządzonego z komfortem, i nader wykwiutną kuchnię.

To się nazywa skromność!

— Ostateczny środek. Pewien młodzieniec, zaniepokojony stanem swojego zdrowia, udał się do znakomitego lekarza.

Profesor, po szczegółowym zbadaniu, rzekł: „Stan pańskiego zdrowia budzi istotnie poważne obawy.

Należy się szanować. Radzę panu gruntowną zmianę dotychczasowego trybu życia.”

— „Czyż mam się ożenić, panie profesorze?” — „Nie, nie trzeba przesadzać; tak źle jeszcze nie jest.”

Nekrologja.

† S. p. Katarzyna z Sikorskich 1-go ślubu Klukaczewska, 2-go ślubu Błażejczyk, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu w dniu 14-ym września r. b., przeżywszy lat 70.

Pozostały w ciężkim smutku mąż, dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana w dniu 16-ym września r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

— 2-712 —

† S. p. Justyna z Sikorskich Szlegiel, opatrzona św. sakramentami, dnia 14-go września r. b. zakończyła życie, przeżywszy lat 88.

W smutku pozostali syn, córki, zięciowie, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Jana w dniu 16-ym września r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

— 0000 —

† Dnia 17-go września, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Władysława Dylczyńskiego, urzędnika kancelarii jeneral-gubernatora, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele katedralnym przy ulicy Ś. to Jańskiej, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych.

— 2710 —

† Za duszę spoczywającej w Bogu s. p. Idalji z hrabiów Güntherów hrabiny Mostowskiej, odbędzie się jutro, to jest w dniu 17-ym września, o godzinie 10-iej zrana, w kościele pp. kanoniczek wotywa, na którą zaprasza się rodzinę, przyjaciół i znajomych zmarłej.

— 2717 —

† Za duszę s. p. Franciszki Wróblewskiej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w dniu 17-ym września r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-iej zrana, w górnym kościele św. Krzyża, na które zaprasza familja znajomych i przyjaciół zmarłej.

— 2716 —

† Za duszę s. p. Włodzimierza Huby, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, w dniu 17-ym września, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-iej zrana, na które rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół.

— 2693 —

TELEGRAMY KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Petersburg 15-go września. (Tel. Aj. półn.)—W Zbiorze praw wydrukowane zostały: Ukaz Najwyższy do ministra finansów z d. 8-go lipca r. b. i raport ministra finansów do senatu z d. 31-go sierpnia. Ukaz Najwyższy poleca ministrowi finansów, aby upoważnił Bank Państwa, stosownie do potrzeby i za osobnem za każdym razem zezwoleniem ministra finansów, do wypuszczania biletów kredytowych, nieinaczej jednak, jak za złożeniem złota, należącego do kasy państwa lub banku państwa, które winno być w tym celu wykazane wraz z kapitałem na zmianę w specjalnym rachunku, przy czem tak złoto, jak wypuszczone bilety kredytowe, winny być obrachowane podług kursu właściwego. Bilety kredytowe winny być niszczone wówczas, gdy zmniejszenie obrotu pieniężnego będzie możliwe ze względu na ruch handlowy. Złoto, przeznaczone na pokrycie wypuszczonych biletów kredytowych, winno być zwracane do kasy państwa lub banku państwa nie wcześniej, jak po zniszczeniu banknotów na sumę nominalną, równającą się wartości zwróconego złota. Raport ministra finansów opiewa: Biorąc pod uwagę, iż obecnie, wobec dokonanego i spodziewanego w stopniu jeszcze wyższym ożywienia obrotów handlowych, ilość będących w kursie banknotów niezupełnie odpowiada bieżącym potrzebom handlu, uważałem za konieczne wprowadzić w wykonanie ukaz z d. 8-go lipca 1888 r., ograniczając w tym razie ilość wypuszczonych biletów kredytowych do sumy piętnastu milionów rubli. W tym celu poleciłem bankowi państwa: 1) ze złota, należącego do kasy państwa, a znajdujące się w banku na osobnym rachunku bieżącym, przedstawić w banku państwa, w obecności towarzysza ministra finansów, komitetowi rewizyjnemu przy Radzie państwowych instytucji kredytowych, przedstawicieli petersburskiego kupiectwa giełdowego, oraz osobom postronnym sumę piętnaście milionów rubli monetą złotą po cenie nominalnej, a to celem sprawdzenia i oddania na przechowanie razem z kapitałem na zmianę; 2) zarządzić czasową, dla wzmocnienia kasy obrotowej banku, emisję biletów kredytowych na cenę nominalną piętnastu milionów rubli, na zastaw takiejże sumy w monecie złotej, oddanej, zgodnie z punktem poprzedzającym, na przechowanie razem z kapitałem na zmianę; 3) po dokonaniu powyższego zapisać sumę 15 milionów rubli w osobnym tytule w bilansie banku na rachunek kapitału na zmianę i biletów kredytowych w porządku następującym: złoto—w aktywach tegoż rachunku osobno od kapitału na zmianę, z zaznaczeniem, iż służy ono, jako zabezpieczenie biletów kredytowych, wypuszczonych czasowo na zasadzie ukazu z d. 8-go lipca 1888 r., bilety zaś kredytowe — w pasywach tegoż rachunku, również w osobnym artykule pod tytułem: „Bilety kredytowe, czasowo wypuszczone przez bank państwa, na mocy ukazu z d. 8-go lipca 1888 r.; 4) kiedy ilość biletów kredytowych w kasach banku państwa powiększy się i osiągnie wysokości, wobec której zarząd banku uzna za stosowne wycofać z obiegu wypuszczone obecnie bilety kredytowe — natychmiast zwrócić się do mnie z podaniem co do zniszczenia wzmiankowanych biletów; oddania do rozporządzenia skarbu państwa złota, które pozostawało jako gwarancja owych biletów.

Petersburg 15-go września. (Tel. pr. K. W.)—Koszta kanału, łączącego morze Czarne z Azowskim, obliczono na 40 milionów rubli. Przedsiębiorstwo będzie rusko francuskie.

Petersburg 15-go września. (Tel. Aj. półn.)—Gazety tutejsze donoszą, iż ministerjum komunikacji zamierza asygnować na urządzenie portów handlowych w r. 1889-ym pięć milionów rubli.

Wiedeń 15-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Hr. Kalnoky udaje się prawdopodobnie jutro do Friedrichshau.

Lwów 15-go września. (Tel. pryw. Kur. W.)—Nowa sesja sejmku została otwarta. Rząd dotychczas

nie przedstawił sejmowi projektu do ustawy o wykupie prawa propinacji. Minister Prażak na przyjęciu urzędników wyraził się z największym uznaniem o sądownictwie galicyjskiem i przyrzekł powiększyć liczbę posad sędziowskich.

Lwów 15-go września. (Tel. pryw. K. W.)—W Żurawnie spłonęło 60 domów.

Berlin 15-go września. (Tel. Aj. półn.)—Wczoraj przybył tu dla uczestniczenia w manewrach Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz i został przyjęty na dworcu przez księcia Henryka i Albrechta, tudzież poselstwo ruskie. Wielki Książę miał na sobie mundur niemiecki, tudzież wstęgę Czarnego Orła, księżęta niemieccy zaś mundury ruskie, ze wstęgami orderu św. Andrzeja.

Berlin 15-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Program wyborczy stronnictwa wolnomyślnego streszcza się w następujących punktach wytycznych: Zadaniem teraźniejszych wyborów do sejmku pruskiego jest obrona praw narodu przed dalszemi zamachami na jego wolność; niedopuszczanie do opodatkowania renty kapitałowej; zaprowadzenie ulg w podatkach: przemysłowym, dzierżawnym i transakcyjnym; ulżenie miastom ciężaru utrzymywania policji; zaprowadzenie powszechnego głosowania; równouprawnienie religijne.

Paryż 15-go września. (Tel. pryw. Kur. W.)—Rochefort broni w swoich dziennikach Sztrossmajeira i opozycję chorwacką.

Rzym 15-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Przybycie floty austriackiej do Neapolu na wielkie manewra morskie ku czci cesarza Wilhelma urządzone zapowiedziano.

TELEGRAMY HANDLOWE

Berlin 15-go września. (Tel. pryw. K. W.)—Przystąpiono dziś do czynności giełdowych w dosyć słabem usposobieniu. Gdy otrzymano zlecenia do kupna kursa podażyły w górę i tendencja zebrania wzmocniła się. Zamknięto obrady dążnością dobrą. Wartości ruskie odniosły pewne korzyści. Ruble w transakcjach natychmiastowych podniosły się o 1 m. 25 fen., a w końcomiesięcznych o 1 m. Weksle na Warszawę były w zaoferowaniu i straciły 30 fen. Natomiast weksle krótkie na Petersburg zyskały 1 m. 80 fen., długie zaś 30 fen. Pożyczka wschodnia wyżej o 20 kop., podczas gdy listy zastawne o tyleż niżej. Akcje kredytowe austriackie spadły o 1/3%. Żyto droższe o 75 fen. w towarze gotowym i o 35 fen. w dostawowym.

Berlin 15-go września. (notowania urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	213 —	Akceje d.ż.war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	210.70	Akceje kredytowe	164.60
Weksle na Peters. krótk.	210.30	Weksle na Lond. krótk.	20.45
Weksle na Petersb. dług.	207 —	—	—
Bil. ban. rus. na dost.	211.25	Żyto w towarze gotow.	160.25
Wschodnia poz. 11 em.	61.80	Żyto na wiosnę	163.25
Listy zast. serji I-aj	62 —		

Kursy z dnia 14-go września: 211.75, 211.—, 208.50, 206.70, 210.25, 61.80, 62.20, 164.90, 159.50, 163.—.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

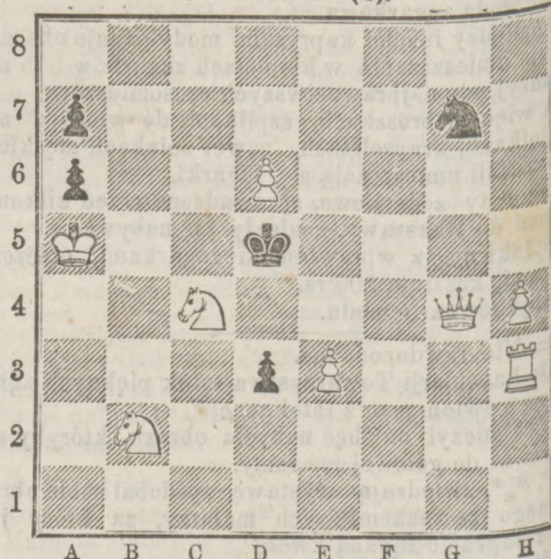
Zboże i produkty. W Gdańsku dnia 14-go września, usposobienie dla pszenicy krajowej było słabe i ceny notowano o 2 do 3 m. niżej. Pszenica transito miała zbyt trudny, szczególniejszej gatunki czerwone musiano notować taniej. Gatunki średnie i niskie utrzymały się również w cenie, gdy tymczasem gatunki wysokie płacono bez zmiany; za polską tr. porośniętą 120 funt. 126 m. za tonnę, czyli 97 kop. za pud, psrą chorą 115 f. 130 m., psrą 124—5 f. 150 m., 125—6 funt. 153 i 154 m., 130—131 f. 158 m., jasno-psrą 127 f. 157 m., 130—1 f. 160 m., wysoko-psrą 132 f. 156 m. za tonnę, czyli 127 kop. za pud. Russka 102 do 127 kop. za pud. Na wrzesień-październik tr. 150 do 149 m., na październik-listopad 149 i pół do 149 m. płacono, na listopad-grudzień 149 m. żądano, 148 i pół m. dawano, na kwiecień-maj tr. 155 i pół m. żądano i płacono, 153 m. dawano. Cena regulacyjna krajowej 185 m., tr. 152 m. Żyto krajowe przy małej podaży słabiej, trasto słabo i niżej, polskie tr. 116 f. 93 m. w redukcji na 120 f. i tonnę. Na wrzesień-październik i październik-listopad 96 m. płacono, na kwiecień-maj 104 m. płacono. Cena regulacyjna krajowego 148 m., dolno-polskiego 97 m., transito 95 m. Jęczmień bez zmiany, ruski tr. 94 do 105 m. tonna, czyli 69 do 80 kop. pud. Rzepik krajowy 227 m., polski tr. 227 m. tonna, czyli 175 kop. pud, lniańska ruska 107 do 138 kop. Spirytus nie podlegający cłu 54 i pół w żądaniu, podlegający cłu 32 i pół dawano. Cukier bez interesów. Kurs w Gdańsku 214 m. za 100 rubli.

SZACHY.

ZADANIE 35-te.

(H. J. C. Andrews).

CZARNE (5).



BIAŁE (8).

Białe zaczynają i mają w trzecim posunięciu.

ZADANIE 36-te.

(J. Kesi).

Białe: Król F7, Królowa C4, Konie: D5, G8, Pion F2. **Czarne:** Król E5, Lanfer D8, Pion C6. (3).
Mat w trzech posunięciach.

Rozwiązanie zadania 33-go.

Białe:	Czarne:
1) B7—B4.	F6—G7.
2) B4—F8 + i t. d.	
	A.
1) G3—F3 i t. d.	F6—E5.
	B.
1) B4—E7 + i t. d.	F5 : H6.

Rozwiązanie zadania 34-go.

1) F4—G4.	D6 : C5.
2) C7—D7 + i t. d.	
	A.
1) G4—D1 i t. d.	D5—E5.

Piękne to zadanie ma jeszcze rozwiązanie przez 1) Ch: D6 D5—E6, 2) F4—D2 i t. d.; można je usunąć przez postawienie na C2 piona białego, a na C3 czarnego, wtedy jednak zadanie traci dużo na piękności i trudności.

Zadanie 33-cie rozwiązała: pp. H. Klepfisz, Dr. N. z Bielska, W. Wutke z Suwałk.

Zadanie 34-te rozwiązała: pp. H. Klepfisz i Dr. N. z Bielska, uboczne zaś rozwiązanie tegoż zadania wykrył pan W. Wutke z Suwałk.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: Elżbieta Malec żona jener. z Radomia, hr. F. Jezierski ob. z w. Sobień, Z. Ordęga ob. z w. Sobień, ks. A. Golcyn insp. podatk. z Piotrkowa, A. Pałtowski rz. rad. st. z Pułtuska, P. Rudziew urz. z Piotrkowa, J. Blumenfeld kup. z Lublina.

Hotel Europejski: ks. K. Wiasemski ob. z Moskwy, A. Zachert ob. z Białegostoku, Maria Bezak żona jener. z Petersburga, K. Bergström ob. z Petersburga, F. Don Nadal ob. z Petersburga, D. de-Moral ob. z Petersburga, H. Whorrey ob. z Moskwy, H. Schwyn ob. z Moskwy, M. Dibelkova ob. z Wiednia, G. Danilowicz jenerał z Iwangrodu, G. Labry oficiel. francus. z Wiednia, A. Dzierżicki ob. z Kalisza, A. Ciechanowski ob. z Krakowa, A. Moszkin urz. z Aleksandrowa.

Hotel Paryski: W. Miezurin porucznik z Łowicza, A. Chrułenko adw. z Olkusza, A. Prozwicz sędz. pok. z Lublina, Ch. Fridsztem kup. z zagranicy, M. Hirsberg doktor z Piotrkowa, J. Hansman buchalter z Łodzi, F. Zalinger żona pułk. z Piotrkowa.

Hotel Niemiecki: S. Wężyk ob. z Chołynia, A. Gałęziński ob. z Michałkowa, Lipa Goldberg ob. z Wołkowyszek, B. Dembicki student z Nowo-Aleksandrii, E. Schmidt budown. z Hagen, J. Sztamm kup. z Moskwy, W. Jabłoński student z Nowo-Aleksandrii.

Hotel Rzymski: Gustaw-Rajmund Rudziejewski-Kolupajło ob. z Grodna, A. Sawwa, M. Lechno-Wasiutyński, T. Szawłowski naczel. poczt. z Turka, Marjan-Kazimierz Umiasowski ob. z Wilna, J. Łanczyńska obyw. z Sulmierzyc, B. Stokowski obyw. z Zawad, R. Krumpel ob. z Kopenhagi, W. Zielonka ob. z Krzydlewa.

Hotel Saski: A. Bogatko ob. z Mińska, D. Orłow sędz. z Kobrynia, A. Kalinin urz. z Kamieniec, M. Kłodnicki stud. z Wołkowysk, A. Twerytinow urz. z Kalisza, P. Strzelawski obyw. z Sieradza, B. Pietraszewski burmistrz z Międzyrzecza, T. Grzelachowski dym. jener. z Międzyrzecza, C. Hawlena ob. z Mohilewa, A. Majsterowa ob. z Mohilewa, Maria Podolszczyc żona urz. z Sochaczewa.

Hotel Victoria: Wanda Ryszkiewicz ob. z Igumenia, W. Gulianicka ob. z Humania, J. Gulianicka córka ob. z Humania, A. Petersen kup. z Rygi, G. Hoffman kup. z Rygi, S. Szumski kup. z Krzemienia, A. Schacht kup. z Wiednia, W. Wiczorkiewicz syn ob. z Lubochni, J. Był na ob. z Wołynia, A. Stokowski ob. z Łowicza, W. Liabuszyn pułkow. z Lublina, K. Jacobi ob. z Ameryki, E. Agthe dyr. fabr. z Ostrowca, W. Wewelkin towarz. prezesa sądu z Saratowa, E. Schlesinger dokt. medyc. z Drezna, K. Haas kup. z ks. Badańskiego.

LISTY NIEDORECZONE I NIEWYSŁANE

w dniu 14 września r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte:

1) Rychter—list z Warszawy, 2) Karol Grakowski miejscowy, 3) Norbert Grott miejscowy, 4) Halina Laidly z powrotem z Rakki, 5) Szlama Guterman z powrotem z Pułtyska, 6) Jan Jantowski pieczęć nieczytelna, 7) Finzenz Ma- chatzek z Neuiercheufeld, 8) Samuel Rejzer z Perejasławia, 9) Stefania Matulewicz z Biłgoraja, 10) Leokadja Burzyńska z wagonu pocztowego, 11) Aleksander Wroczyński z Ła- ska, 12) Slaski z wagonu pocztowego, 13) Antoni Balcerzak z wagonu pocztowego, 14) A. Grozeński z wagonu pocztowe- go, 15) Jan Burdyński z Wyszowa, 16) Walentyna Kostań- ska z wagonu pocztowego, 17) Teodor Gruskowski z wagonu pocztowego, 18) Wanda Galewska z Pilwisk, 19) Adam Pio- trowski z powrotem z Kulisza, 20) Zofia Kościalkowska z po- wr. tem z Krynczy, 21) Ignacy Rygiert z powrotem ze Lwo- wa, 22) Gerczynski z powrotem z Nordernei —**Listy otwar- te:** 23) Jochne Finkelstein z powrotem z Łęczana, 24) Zofia Tukallo z powrotem ze Szczawnicy, 25) F. Rejndorf z Wis- na Sadowa, 26) Abram Małamend z Sobolewa, 27) Chaim Rozenewej z Nasielska, 28) Piotr Maslański z wagonu po- cztowego, 29) Borych Garfinger z Rowna, 30) Marja Brojdo Gincburg miejscowy, 31) Kazimierz z Niżnego Nowogrodu. —**Przesyłki pod opaską:** 32) Emil Grynberg miejscowy, 33) D. Godhammer z Moskwy.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Stanisław Kornatowski w Łomży, 2) Michał Małolechiewicz w Mołajsku, 3) Grzegorz Garkaw w Łodzi, 4) Aleszko w Ol- kusz, 5) Józef Jurkiewicz w Węgrowie, 6) Kazimierz Marnow w Podborcu, 7) Rozalja Wońska w Lublinie, 8) Aleksander Janiszewski w Łodzi. —**Listy otwarte:** 9) Bez adresu, 10) Bez adresu, 11) Bez adresu, 12) Bez adresu, 13) Bez adresu, 14) Szmul Rozenberg adres nie wskazany, 15) Aleksander Żelnicki adres nie wskazany, 26) Neuiercheufeld adres nie wskazany. —**Pakiety podopaską:** 17) W. Rejner w Lublinie, 18) W. Rejner w Lublinie, 19) Bez adresu, 20) Bez adresu.

Treść nru 35 Kraju.

Artykuł wstępny: Jak dojść do ujednolinitości pisowni polskiej. Artykuły i korespondencje: Jaką ma być taktyka posłów polskich w Berlinie, p. Domarata. Dział zagra- niczny. Zdaleka i z bliska: ze Lwowa p. Note, z Krako- wa p. Świada, z Poznania p. Domarata, z Berlina przez Waltera, z Carogrodu p. St. Janeczara, z Ameryki przez Kaprala itd. Echa słowiańskie. (Listy korespond. „Kraju”). Kronika zagraniczna. Z politycznego świata, przez K. T. Tydzień polityczny. Telegramy. Dział wewnętrzny: Słowo wstępne („Z tygodnia”). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości petersburskie. Kronika warszawska: (Kronika tygodniowa, p. Nepawę; Z teatru i sztuki, przez Skierkę; drobne wiadomości). Rozmaitości. Kronika po- sielna. Listy z prowincji: z Piotrkowa p. Palestranta, z Wilna p. Nadwiślanina, z Szawel p. Żmojtasa, z Miń- ska p. Al. Jelskiego, z Borysowskiego pow. p. Wł. Bogorę, z Uszyckiego pow. p. K. S., z Rowna p. J. D. K., z Kalużki p. B. J., z Odessy p. Wieniawę itd. Kurjer pra- wy: (Sprawozdania sądowe. Informacje prawne i wiado- mości ze sfer sądowych. Odpowiedzi prawnika). Kurjer kościelny: (Więści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne). Kurjer szkolny: (Sprawozdania z życia akademickiego. Z uniwersytetów zagranicznych. Wyższe zakłady naukowe. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe).

EKONOMISTA.

Ubezpieczenie robotników fabrycznych, p. W. Ż. Dosta- wy zbożowe w gub. mińskiej, p. Wł. Bogorę. Listy ekono- miczne: z Mohylowa, p. Pobereżanina. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. J. Z. Z rynków towarowych, p. Ł. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zasiłki i nekrologia. Ogłoszenia.

PRZEGŁĄD LITERACKI.

Nieznane prace polityczne Zygmunta Krasińskiego, p. Żelezńskiego (dok.). Co ptacy robią? nieznaną wiersz J. Krasińskiego. Adam Mickiewicz. Ladislas Mickiewicz. Adam Mickiewicz, sa vie et son oeuvre, p. Zyzmę (dok.). Etyka Kanta, przez Herberta Spencera, tłóm. Ad. Mahr- burg (d. c.). Ewunia. Ks. J. Siemiński „Ewunia”, p. Wł. Prokiescha. Po ludzku. Z zapomnianego dziennika, p. W. Krestowskiego (z rosyjskiego) (c. d.). Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kra- ju”. Treść pism. Bibliografia tygodniowa.

— Dr **Maksymilian Fraenkel** powrócił z zagranicy i przyjmuje specjalnie z chorobami ko- biet i dzieci do 9 ej r. i od 4—6 ej po poł. We wtór- ki i czwartki szczepi ospę bezpłatnie. Solna 18 róg Leszna. 2690

— Dr **Z. Nieszkowski** powrócił, przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od 6—7 po południu. **Chmielna 32.** 933

— Dr **J. Wojciechowski** ord. kliniki szpit. św. Łazarza. Chor. mocz. płciowe i skórne. Mar- szalkowska 145 do 9 r. i od 4 i pół do 7. 2704

— Dr **K. Wisłocki** powrócił i przyjmuje. Zielna nr 13, mieszkania 2. 2706

— Doktor **Borysowicz** powrócił. Szpitalna nr 5. 2711

— Dr med. **Mikołaj Rykowski**. Ulica Złota nr 22. 2713

— **Weterynarz Sobolewski** przyjechał. Przyjmuje do 9 rano i od 6—7 po południu. Wi- dok nr 8. 2709

935 Dentysta **H. Stember**, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50, Gwarantuje za najlepszy gatunek materij użytych. leczy, plombuje i reparaże po cenie umiarkowanej,

— Ambulatorjum bezpłatne dla chorych ubogich urządzone przez bractwo warszawskie św. Elżbiety (róg Smolnej i Jerozolimskiej nr 6) zostało otwarte od dnia 1 (13) września r. b. i przyjmuje chorych na dawnych warunkach. 940

Instytut Gimnastyczny i Fiechtunku
BRACH GRAFF,
LESZNO 18. 939

— Z powodu wyjazdu **Meble** mało używane, nowego fasonu z 5 pokoi do sprzedania. Jerozolim- ska 21, m. 9. 2705

Ogród Zoologiczny.

Dziś zabawa dziecienna Król miedalowy. Peczą- tek zabawy godzina 4-ta, cena wejść zwyczajna.

— **Kasprowicz** lekarz-dentysta (Erywań- ska 10) powrócił do Warszawy. 2453

2677 **Antoni Pilecki**, adwokat przys. e- gły, powrócił do Warszawy. **Bluga nr 44.**

— Zakład pogrzebowy **Felczyńskiego**, No- wy-Swiat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprze- daje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (2681)

D. KURDELSKA
Właścicielka Magazynu

przy **Nowosenatorskiej nr 9**, powróciła z zagranicy. Przyjmuje wszelkie toalety tak z własnych, jak i powierzonych materiałów. Również przyjmuje na cały sezon zimowy

Uczennice do nauki kroju i szycia

Uczennice opuszczają magazyn, tak praktycznie jak i teoretycznie zupełnie uzdolnione. Nie mają bowiem nigdzie tyle sposobności wyrobienia sobie gustu i tyle praktyki, co w moim magazynie zna- nym i dobrze renomowanym w całej Warszawie i Królestwie.

928

Z poważaniem

D. Kurdelska,

b. krojczyni B. Hersego i M-me A. Laferiere w Paryżu.

Warszawskie Przedsiębior- stwo Pogrzebowe Z. Ryj- kowskiego. Senatorska nr 32, wprost kościoła. — Posiada największy skład trumien, gotowych ubiorów żalo- bnych i efektów pośmiertnych—a kom- pletne pogrzeby urządza podług stałych cenników, pod osobistym kierunkiem. 901

OSTRZEŻENIE.

Utrzymujący skład materiałów aptecznych, farb i lakierów, pod nrem 17-ym Krakowskie-Przedmieście, p. L. Bursztyński, przed trzema laty nastęrczył mi się na komisanta do sprze- daży w Warszawie sukna mego.

W przeciągu niespełna roku, przy obrocie około 12,000 rubli, potrafił Bursztyński oddać na blisko 10,000 rubli sukna mego na kredyt w takie ręce, że mi wszystko przepadło. Z tego więc powodu obwiniam go o karygodną lekko- myślność z jaką oddawał powierzone mu wy- roby mej fabryki na kredyt, ludziom, nie przedstawiającym żadnych gwarancij i wcale nawet nie handlującym, takim, którzy niezwol- czenie wzięty na kredyt u Bursztyńskiego towar odprzedawali na gotówkę z rabatem do 30 pro- cent.

Poczytuję więc sobie za obowiązek podać powyższe ostrzeżenie do publicznej wiadomo- ści.

2669 **Aleksander SKIRMUNT.**

12-go września 1888.

— **Antoni Radwański**, adwokat przys. powrócił do Warszawy, ulica Długa nr 20. 2680

Maszyny Parowe

jedna o sile 6 a druga 8 koni, obiedwie systemu Fielda, z powodu przebudowy fabryki, są do s. rze- dania zaraz. Bliższą wiadomość udziela Welter i Ska Żytia 23. 926

— Należy walczyć!... walczyć!...

Częstokroć wyobrażamy sobie, że są rzeczy nie- możliwe; dozwalamy starości zawładnąć nami; si- wiejemy pomimo pragnienia pozostania młodymi. Należy walczyć!... walczyć!... a pragnienia nasze dadzą się urzeczywistnić z pomocą szczęśliwej, roz- sadnej i stanowczej chęci używania słynnej **Wody Cytery (L'eau de Cythere)**. Jest to niewątpliwie najlepszy preparat. Zupełnie należy się jej zaufanie, jako zasłużona danina.

L. Henry, 151, ul. Montmartre w Paryżu. Skład w Warszawie w perfumerji Śniechowskiego ul. No- wo-Senatorska nr 8. (Urz. lek. 588) — 10

Mączka Kukurydzowa „Malsena“ (z fabr. Bar. Wrangiel w Łozowatce) użyta jako do- mieszka do maki, podnosi znakomicie dobroć **ciast i legum.**

Mączka ta rozpuszczona w mleku, ma doskonale zastosoowanie jako **pokarm dla dzieci i cho- rych**. Przepisy na każdej paczce.

Dostać można w znaczniejszych składach kolo- nialnych i delikatesów. Ceny niskie. (262)

466 **Kolety rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: arzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fa- bryczny pod firmą J. FRASZKE 15 Krakowskie-Przedmieście 15.**

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

P O C I A G I	Odchodzą Przychodzą	
	godziny i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska.		
Pospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz
Cielowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 po poł.	11 5 rano
Kujawski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Będzka.		
Kujawski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł.
Cielowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Cielowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska.		
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3 45 po poł.	1 49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Cielowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5 30 po poł.	9 28 rano
Warszawsko-Petersburska.		
Pocztowy 3 klasy	10 13 rano	7 3 wiecz.
Cielowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 8 rano
Miejscowy do Białegostoku	5 8 po poł.	9 3 rano
Kadziwiska do Kowla.		
Cielowy	8 — wiecz.	8 5 rano
Miejscowy do Lublina	6 45 rano	11 8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Pocztowy	3 30 po poł.	2 15 po poł.
Kadziwiska do Miawy.		
Pocztowy	6 55 wiecz.	11 18 rano
Osobowy	9 — rano	8 22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4 15 po poł.	9 21 rano
Chwodowa z kolei Wiedeńskiej.		
Osobowy	7 15 rano	2 57 po poł.
Osobowy	2 50 po poł.	8 55 wiecz.
Chwodowa z kolei Terespolskiej.		
Osobowy	2 14 po poł.	7 54 rano
Osobowy	8 10 wiecz.	3 30 po poł.

Statki parowe odchodzą:

Pospieszne do Płocka i Włocławka codziennie o godz. 6-ej zrana.

Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana. Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w poniedziałki, śro- dy i piątki o godz. 5 1/2 zrana. 577

STATKI PAROWE

Mazur i „Krakus“ odchodzą codziennie do Płocka o go- dzinie 8-ej m. 30 rano, z Płocka o 6-ej rano. 2600

Pociągi spacerowe.

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej: w niedzielę i świę- ta do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągi, wychodzące z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i 9-ej min. 30 ra- no, oraz o 3-ej min. 15 po południu, z powrotem bezpłatnym pociągiem, przychodzącym do Warszawy o godz. 11-ej m. 5 wieczorem. — Oprócz tego przez cały czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku można w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych nabywać bilety spacerowe do Ciechocinka z warunkiem powrotu do Warszawy nie później, jak w 3 dni. Na kolei warszawsko-terespolskiej: w każdą niedzielę i święto pociąg do Mrozów wychodzi z Warszawy o godz. 9-ej min. 30 rano, przychodzi zaś o godz. 9-ej min. 59 wie- czorem.

WIELKI WYBÓR

OBIÓC PAPIEROWYCH, CERAT I ROLET

wszelkiego rodzaju, jak zawsze NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka.

896r

WINOGRONA BADENSKIE kuracyjne,
codziennie świeże jak lat poprzednich,

POLECA HANDEL

L. WRÓBEL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 25
(Stara Poczta).

UWAGA. Wysyłki winogron przyjmuje i wykonywa handel na wszystkie stacje kolejowe w Królestwie i Cesarstwie. — Sprzedaż detaliczna i hurtowa. 1273

Rs. 500 NAGRODY.

W nocy z 11 na 12 b. m. i r., we wsi Święcieniu, powiecie Płockim, przy zbrojnym napadzie na plebanję, skradziono następujące listy zastawne:
№ 48609 Ser. V. lit. C.
№ 60889 Ser. V. lit. B. na sumę rs. 1,500 oraz rs. 800 gotówką. Ktoby dał wiadomość o wspomnianej kradzieży, otrzymałby **rs. 500 nagrody** w kancelarii Sądziego śledczego powiatu Płockiego.

1299

X. Biliński.

W rozkosznej i wyjątkowo zdrowotnej miejscowości

FOLWARK

54-morgowy, w tem 24 morg łąk nadrzeznych, wykwinicie zabudowany, grunt w połowie pszenny, w połowie żytni, ogród owocowy, park z drzew iglastych, do sprzedania albo zamiany na nieruchomość w Warszawie lub na Pradze. Adres: S. P. Siewierz. „Folwark”. 1298

PRACOWNIA

Artystyczno - Malarska GUSTAWA HEIMANN

w Warszawie,

przeniesiona na ulicę Orła № 13, mieszkania 6. — Wykonuje **PORTRETY** olejne różnego rozmiaru z fotografii i z natury, po cenach przystępnych. 1467R

PIOTR ŚLIŻYŃSKI
udziela lekcji tańców salo-
nowych u siebie w domu,
sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu
lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.
Stare-Miasto 19, obok Apteki. 1296

Ważne dla Gospodyń!

W znanym ze swej taniości
Składzie fabrycznym
Krakow.-Przedm. № 62 (nowy),
w gmachu Dobroczyńności,
sprzedają:

Maglowniki najtrwalsze gotowe obrębione po Rs. 1.
Ścierki (płótno rewanituch) po 15 k.
Sukno na prasowniki i do podłóg 2 i pół lok. szer. 85 kop.
Ręczniki kuchenne w paski po 12 k.
Serwet pół tuz. deserowych za 60 k.
Serwet pół tuz. stołowych Rs. 1.10.
Obrusy adamaszkowe na 6 osób po Rs. 1 kop. 25.
Obrusowe Płótno adamaszkowe 2 i pół lok. szer. po 35 kop.
Ręczniki adamaszkowe długie 2 i pół lok. szer. po 32 1/2 kop.
Prześcieradła gotowe obrębione 3 i pół dług., 2 i pół szer. po 90 kop.
Powłóczki gotowe madapolam. 75 k.
Kotdry welniane puszyste Rs. 2.50.
Chustki angorowe spacerowe duże po Rs. 3 kop. 50.
6 Chustek do nosa kop. 50. 1292

SŁOMY

do prasy, wszelkiego gatunku, nawet na późniejsze dostawy, za gotowiznę poszukuje się do nabycia. A. Nottrodt, Aschersleben w Niemczech. 1453R

Z powodu wyjazdu jest do
sprzedania za przystępną cenę

14 rojów Pszczół

w ulach ramowych wzorowo urządzone. **Pasięka** pozostaje w Warszawie. Wiadomość u J. Tarkowskiego, w Pobylkowie, st. poczt. Serock. 1446R

DO SKŁADU

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralskiej № 7,

naprzeciw Banku,

nadszedł ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk niemieckich i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,**Węgla kowalskich angielskich,****Tektury smołocowej,****Rur i Dren glazurowych.** 953R

HOTEL CENTRALNY w Krakowie,

Plac Matejki, w pobliżu dworca.

Nowo urządzone, wszelkie dogodności, komfort zagraniczny. Restauracja w miejscu.

Ceny umiarkowane. Poleca się Szanownej Publiczności. 1054

Warszawskie Stowarzyszenie Sprzedaży Owoców

kupuje Owoce w dobrym gatunku.

Porozumiewać się uprzednio.

Chmielna 26. 1224

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY

RZEZBIARSKI i KAMIENIARSKI

Andrzeja Prószyńskiego, R1291

ulica Wojska № 14, dom własny.

Wykonuje dzieła artystyczne z różnych

materiałów oraz Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Powyższy zakład

pierwszy u nas wykonywał od lat ośmiu

Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż

nie ustępuje w niczem zagranicznemu.

ZŁOTO i SREBRO

KUPUJĘ, ZAMIAMNIAM i PŁACĘ NAJLEPIJ.

Najtaniej sprzedaje różną Biżuterję.

Obrączki i Reperacje tanio i szybko.

Nowy-Swiat 61, w mieszkaniu I-e piętro

Henryk Juwiler, jubiler.

R122

REKOMENDACJA

Służących i Oficjalistów

W. GEBKA,

ul. Hr. Berga Nr 2,

poleca Szanownej Publiczności przy zbliżającym się kwartale, służbę wszelkiego

rodzaju z chętnymi świadectwami. 1261

Posady i obowiązki dla służby szukającej pracy. Największą ilość takich rekomenduje się w 3 ch katejonowanych kantorach Br. Gillern: przy ulicach: Marszałkowskiej № 136, róg 8-to Krzyskiej i Bagno № 5 i Chmielnej № 44 w p. dworcu. Tamże przyjmują zapisy od Państwa na służbę wszelkiego rodzaju, którą to kantory moje dostarczają li tylko z rekomendacją lub świadectwami.

1191

Br. Gillern.

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że Zarząd gospodarczy Dońskiego № 9 pułku kozaków oddaje **dostawę furazów** na czas, poczynając od 1 (12) Października 1888 r., do 1 (12) Stycznia 1889 r., na sumę miesięcznego obrotu 5,000 Rs.

Tych, którzy chcą przystąpić do tej umowy, prosimy przybyć do Janowa, Lubelskiej gubernii 21 Września (3 Października), dla zawarcia kontraktu z Zarządem gospodarczym.

Oi, którzy nie złożą do pułkowej kasy kaucji 2,000 Rs., nie będą dopuszczeni do umowy. 1427r

Tattersal Warszawski.

Ułatwia kupno i sprzedaż koni. Przyjmuje konie na stajnię dziennie i miesięcznie. — Przyjmuje stajennych do nauki i konie do ujeżdżania. — W Październiku rozpoczyna sprzedaż miesięczną.

SZKOŁA JAZDY KONNEJ dla Pań, Panów i dzieci, z dniem 1-ym Października rozpoczynają się kursa wieczorne. PP. Studentom i Uczniom zakładów naukowych ustępuje 10%. 1232

Poszukuje się kupna **APTEKI,**

z obrotem 5—6 tys. Interesowani raczą przesyłać piśmienne objaśnienia: Ul. Elektoralska

№ 21, W. Michałski dla S. K. 1246

W Alei Ujazdowskiej № 17, jest do

wynajęcia od 1-go Października r. b.

Stajnia na 8 koni,

nowo i wygodnie urządzone, jak również **wozownia na 4 powozy.** Wiadomość w Magazynie Braci Lesser, przy ulicy Rymskiej № 12. 1444R

Worki, Opony, Płótna surowe, Nici, Szpagat szary i kolorowy,

POLECA NAJTANIEJ

Ludwik Riedel

14 GRANICZNA 14. 1390 R

R

„WOJNA”,

znana fabryka bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, ulica Długa № 42. —

Zawsze wielki wybór gotowej bielizny, przyjmuje obstalunki. 1269

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZALĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwinionych i skromnych.

2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.

3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.

4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 51r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

„SŁOWO”

Dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki.

Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie budzi wśród czytelników drukującego się obecnie w odcinku „SŁOWA” powieść z czasów Chrystusa p. t. „BEN-HUR”, napisaną przez amerykańskiego autora, L. Wallace’a, nowo przybywającego od 1 października prenumeratorzy, otrzymają numer z trzech miesięcy, w których „Ben-Hur” był drukowany; w Warszawie za kop. 76, z przesyłką pocztową za 1 rubla.

Warunki prenumeraty „Słowa”:

Kwartalnie w Warszawie rs. 2 kop. 25;

z przesyłką pocztową rs. 3.

Adres Redakcji: Warszawa, Mazowiecka 11. 1280

Angielskiego języka

udziela H. Berger, Świętokrzyska № 27, mieszkania 14, od 2-jej do 4-jej. 1277

SKŁAD i MALARNIA PORCELANY Ryszarda Fijałkowskiego,

w Warszawie, Krakowskie-Przed-

mieście № 2, wprost posągu Kopernika

(pałac Karasia) w lokalu prywatnym.

Poleca następujące przedmioty po cenach

najniższych w całej Warszawie, a mianowicie: **Po rs. 50.** Piękne serwisy stołowe

z najlepszej porcelany krajowej ozdobnie

malowane, na żądanie z monogramami lub

herbami, składające się z następujących

przedmiotów: 12 Talerzy głębokich,

36 płaskich, 12 deserowych, 12 komplet-

owych, 12 par Filiżanek, 1 Waza duża, 4

Półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4

Salaterki, 2 Sosniki, 2 Musztardniczki, 2

Solniczki, 1 Kabinet do konfitur, 1 Imbryk

do kawy lub Maselniczka, razem sztuk 104.

Serwisy też same z dodaniem 86 sztuk

szkła kryształowego gładko szlifowanego

po rs. 60.

Po rs. 16. Serwisy do kawy i herbaty

na 12 osób, w piękne kwiaty malowane z

prześlicznej porcelany, składające się z 30

przedmiotów. Prawdziwa sensacja i podziw

wzbudzają jako podarki: prześliczne ser-

wisy do herbaty na 12 osób, pięknie ma-

lowane, porcelanowe z 16-tu sztuk złożone

w cenie po rs. 6. **Garnitury do mycia****w ogromnym wyborze od rs. 4.** Do-

niczki do kwiatów pięknie malowane od

rs. 2 za parę. **Filiżanki do herbaty****ozdobnie malowane tuzin od rs. 4.** Tu-

zin talerzy głębokich i płaskich w kwiaty

malowanych porcelanowych po rs. 4 kop. 50.

Talerzyki deserowe prześliczne tuzin po rs. 4

Filiżanki do czarnej kawy malowane tuzin

od rs. 3. Wazony do bukietów od kop. 60

za parę, oraz wszelką porcelanę wytwornie

malowaną, z czem mam zaszczyt polecić się

łaskawym względem Szanownej Publicz-

ności. 1333R

SKŁAD WIN

Edmunda Langner,

dawniej RIEDLA.

Oprócz znanych Win leczniczych wzma-

cniających: jak **Vin amèr de France,****Vermuth di Torino, St. Raphael, Gum-****poldskirchner, Malaga** różnej starości.**Koniaki** lecznicze prawdziwie z pierw-

szych źródeł, otrzymał i poleca Szanownej

Publiczności. **Oryginalne Wina węgier-**

skie, specjalnie analizowane, uznane i za-

lecane przez pierwsze powagi lekarskie,

szczególnie dla Diabetyków jak **Villany****Kadarka, Villany Portingis, Samoro-****dne, Tokaj Sanitatis,** tak na tuzinowe

skrzynki jak i pojedynczo. 1412R



SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW.

Mam honor zawiadomić Szanowne Damy, iż przywiozłam z zagranicy najnowsze fasony Paryżkich i Wiedeńskich Gorsetów, z czem polecam się na sezon obecny. — **MARIE**, Niecała Nr 1. 1300

Główny Skład Kawioru

MIKOŁAJA ŻYŻYNA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że sezon handlu mojego rozpoczęty został i nadeszły już świeże transporty najlepszego świeżego i prasowanego **KAWIORU** Astrachańskiego i innych towarów w zakres mego handlu wchodzących. 1297

Mikołaj Żyżyn.

Główny Skład, Senatorska Nr 496,
Filja, Nowy-Swiat Nr 39 nowy.

PIERWSZA W KRAJU

Medal
1885

Fabryka Szuwaksu

OD ROKU 1825 EGZYSTUJĄCA

Medal
1885

JANA SEYDLITZ

w Warszawie, Królewska Nr 25 (31).

62 lat wyrabiany szuwaks (blyszcz), ma tę własność, że długo utrzymuje piękny czarny połysk, nie brudzi zupełnie ubrania i długo konserwuje obuwie. W handlu znajduje się bardzo wiele szuwaksu bądź podrabianego lub naśladowanego na mój sposób. Pudełka ich opatrzone są etykietami podobnymi do moich i podpisami Szpinak jak Jan Seydlitz, Szpinak J. Seydlitz, J. Sejdilitz, H. Sejdilitz, G. Sejdilitz, oraz z innymi podobnymi nazwiskami.

Jakkolwiek etykiety ich do złudzenia imitują moje, gdyż panowie ci pozwalają sobie nawet używać marki mojej; bojąc się jednak odpowiedzialności kryminalnej, używają jej cokolwiek odmiennie, to jest w formie klucza odwróconego uszkiem w drugą stronę, z uszkiem przełamanem, lub toporka w obwódce z napisem (Fabryka Blyszczu Jana Seydlitz).

Wyroby takowe naśladowując zewnętrzną formę wyrobów moich, nie mają żadnej wartości, gdyż wyrabiane są z najgorszych materiałów, a zamiast tłuszczu przesyconego siarkasami, wskutek tego zamiast konserwować obuwie, przepalają je i niszczą wkrótce.



Szuwaks (blyszcz) z właściwymi Mu przymiotami, pochodzący z fabryki **JANA SEYDLITZ**, opatrzone jest na każdym pudełku marką fabryczną, zatwierdzoną przez Departament Handlu i Przemysłu, wyobrażającą znak klucza.

OSTRZEGA PRZETO

Szanowna Publiczność i PP. Kupeów fabryka **JANA SEYDLITZ**, aby nie pozwalali wprowadzać się w błąd i raczyli zwracać uwagę na markę fabryczną i całomienny podpis **JANA SEYDLITZ**.

Poleca także Smarowidło czarne na wszelkie skóry powozowe, uprząż i buty myśliwskie, oraz Pomadkę do czyszczenia Bronzów i innych Metali, a także Atrament w różnych kolorach i w najlepszym gatunku.

Panom Kupeom z prowincji, odnoszącym się z obstarunkami wprost do kantoru fabryki mojej, odstępuję 37 procent rabatu, bez różnicy w ilości obstarowanego towaru. Osobom prywatnym kupującym wyrobów moich za rs. 3, odstępuję znaczny rabat. Na żądanie cenniki wysyłam bezpłatnie.

Jednocześnie **OSTRZEGA** się wszystkich podrabiaczy firmy mojej, że prędzej czy też później, na drodze kryminalnej ścigać ich i stracić swoich dochodów będę. 1319r



MELROSE

UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. * Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **ALEKSANDRA LIPINK**, Wierzbowa róg Niecałej Nr 1.



Towarzystwo Żeglugi Parowej Czarnomorsko-Dunajskiej,

utrzymuje komunikację osobową i towarową, pomiędzy Odessą i następującymi portami Dunajskimi: Izmail, Kilija, Reni, Sulin, Tulcza, Galacz, Braiła, Czernowoda, Silistrja, Turtukaj, Dżurdzewo, Ruszczuk, Sistowa, Zimnica, Nikopol, Turn-Magurelli, Korabija, Rachowo, Łom-Palanka, Widdyń i Kalafat. Ze stacjami Dróg Żelaznych Warszawskich, ustanowioną została komunikacja bezpośrednia.

Blizsze informacje udziela

AGENT TOWARZYSTWA

790R

Ernest Gay, Włodzimierska 11 w Warszawie.
Biuro Główne Towarzystwa w Odessie (Ekaterynieńska dom ks. Gagarynowej.)

Dla Kaszlących i Osłabionych.

Nagrodzone na Warszawskiej i Lwowskiej Wystawach Hygieniczno-Lekarskich Listami pochwalnymi i medalem na Wystawie Krakowskiej, koncesjonowane przez Władze Lekarskie:

EKSTRAKT I KARMELKI „LELIWA.”

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, **pewniejsze i 50 procent tańsze od zagranicznych**, paczka karmelków kop. 15, flaszka ekstraktu kop. 75. 1076



FABRYKA GORSETOW

61, Nowy „NELLY” Świat 61,

!!! UCZCIWIE I TANIO !!!

poleca ogromny wybór gorsetów, podług paryżkich i wiedeńskich modeli, wysokie z długimi stanami. Dla starszych osób — leniuszki, dla uczennic szelki i gorsety do prostego trzymania się. — Dla cierpiących — sznurkowe, wiosennicowe ze specjalnymi brykami. — Dokładne i eleganckie wykończenia. — O przekonanie się uprasza. „NELLY.” 1422R



DO LONDYNU

jedzie się najszybciej i najlepiej przez **VLISSINGEN** (Holandja) **QUEENBORO**. Po tej drodze kursują największe parowce

DWA RAZY DZIENNIE.

Sprzedaż biletów (direct) i ekspedycja bagaży wprost z **Petersburga** i wszystkich większych stacyj Niemiec.

Wyjazd z Berlina wagonem bezpośrednim o godzinie 7.45 rano i o godzinie 9.41 wieczór.

Blizszych szczegółów udziela **Towarzystwo Żeglugi Parowej „Zeeland”** w Vlissingen, oraz agencji tegoż.

J. W. Macdonald, Nowogrodzka 23 w Warszawie.
P. Praszil, Marinskaja Słobodka, Krywyj Perenłok w Moskwie. 976R



Winogrona Badeńskie kuracyjne,

codziennie świeże nadechodzą do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska Nr 138.

NB. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najpospieszniej

1243

Kantor zbytu rolniczych przedmiotów i potrzeb W LIBAWIE,

założony i prowadzony pod kierunkiem znaczniejszych właścicieli ziemskich Kurlandzkiej i Kowieńskiej gubernji, przyjmuje na siebie sprzedaż i wydawanie kupującym

ZBOŻA WSZELKIEGO RODZAJU.

Warunki komunikują się na specjalne żądanie interesowanych.

Kantor utrzymuje u siebie stale na składzie:

Lokomobile i Młocarnie parowe firmy „Ruston, Proctor & Comp.” w Lincoln.

Maszyny i Narzędzia rolnicze różnego gatunku.

Sztuczne nawozy, jak również najpotrzebniejsze materiały dla rolnictwa. — Cenniki illustrowane bezpłatnie. 1434r

THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM-YORKU.



Największa i najsłynniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

POLECA SWA NOWO PATENTOWANA IMPROVED SINGERA MASZYNE

Z CZÓŁENKIEM PIERŚCIENIOWEM,

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa bowiem o 30% więcej roboty niż każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, w skutek czego czółenko nie ulega tak prędko zniszczeniu.—Na szpulkę nawija się o wiele więcej nici jak na każdą inną.

Zadatek mały. Spłata Tygodniowa po rs. 1. Nauka bezpłatna. Dwuletnia Gwarancja.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowaniami niemieckimi wyrobami, prawdziwie bowiem Oryginalne Singera maszyny do szycia, można tylko w moich sklepach nabyć.

G. NEIDLINGER, WARSZAWA, WIERZBOWA Nr 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

1465r

ŁÓDŹ **KALISZ** **KIELCE** **RADOM** **LUBLIN** **ŁÓŹA** **PŁOCK** **SIEDLCE**
ul. Piotrkowska. ul. Warszawska 11. Rynek. ul. Lubelska 57. Krak.-Przedmieście 176. Rynek 216. ul. Tumska 56. ul. Warszawska 43.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opiewane deklaracje

na sprzedaż niepotrzebnych papierów, około 400 pudów, od ceny rs. 2 za pud.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1418r

SOSNOWICKA KOMORA

niniejszem podaje do wiadomości, że z dniem 3 (15) Października 1888 roku, o godzinie 9-ej zrana, przy tejże Komorze rozpocznie się publiczna sprzedaż skonfiskowanych towarów, a mianowicie:

- 1) Wełnianych i pół-wełnianych wyrobów na sumę 272 rs. 53 k.
- 2) Firanek ażurowych i tiulu 223 „ 46 „
- 3) Materiałów piśmiennych. 226 „ 64 „
- 4) Korali. 372 „ — „
- 5) Pluszu i piór do kapeluszy 300 „ 54 „
- 6) Dwusiariek Natru (Natrium bisulphuricum) brut
361 pud. 13 f. 622 „ — „
- 7) Innych towarów na sumę 764 „ 83 „

1464r

Razem na sumę 2782 rs. — k.

Prawdziwe czyste Holenderskie

KAKAO,

z fabryki J. i K. BLOOKERA w Amsterdamie,

egzystującej od 1814 r.

Kakao to odznaczone wieloma złotymi medalami, jest łatwo rozpuszczalne i bardzo pożywe, szczególnie dla chorych i rekonwalescentów, oraz dla dzieci.

Sprzedaje się w Składach Aptecznych i Kolonialnych.

Skład hurtowy na Rossję: „JAWA“ Petersburg.

Wielka Morska 40.

1289R

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, mająca wyższy patent, Audziela lekcje pojedyncze i zbiorowe, u siebie i na mieście, oraz na pensjach. Żurawia 3, mieszkania 24. 17253

Acres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Była uczennica Konserwatorium Moskiewskiego i Warszawskiego z klasy prof. Schützera z patentem; udziela lekcji muzyki i teorii u siebie i na mieście. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 23. 17431

Biuro nauczycielskie Lewińskiego, Zielna 42, ma do lokacji najwyżej uzdolnionego profesora-artystę gry fortepianowej, na stałe na demi-placu i na godziny. Wykład w językach polskim i niemieckim. 17730

O wspólnej nauki francuskiego poszukuje się panienek. Warunki bardzo przystepne. Wiadomość ul. Widok 15, m. 9, od 10 do 12 w południe. 17774

Francuz młody z dobrą rekomendacją, doświadczony wielce w kształceniu dzieci, uprasza o miejsce w rodzinie. Pisać Mr. Louis, ulica Królewska 16, 1-e piętro, mieszkania 17. 17696

Francuzka poszukuje demi-placu i lekcji. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Francuzka“. 2045

Francuzki na demi-placu lub miejsca stałe, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 2008

Gimnazystka posiadająca patent 7-u klas. Głoszkuje lekcji. Niecała 8. Magazyn białizny, pod firmą E. Krug. 17459

**WĘGLE
KAMIENNE
i
drzewne.**

J. ŻELISŁAWSKI

w Warszawie,

**DRZEWO
OPALOWE
SUCHY
Starodrzew.**

Kantor i Skład Główny Twarda Nr 64, Telefonu Nr 464.
Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna.

Otrzymawszy w skutek zawartej umowy, sprzedaż Węgla kamiennych, li tylko najlepszej marki z kopalni „Erabia Renard“, polecam takowe po cenach przystępnych. Panom Fabrykantom, Cierniakom, Restauratorom i wszystkim robącym znaczniejsze, lub perodyczne zamówienia, odpuszczam rabat. — Odstawa śpieszna, wozy zamykane. 1291

J. ŻELISŁAWSKI.

W składzie urządzona waga setna wozowa, do sprawdzania wysyłanych transportów.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

MALINA

PAPIEROSY NIESKLEJANE

NIEBYWAŁEJ DOBROCI

10 szt. 5 kop.

Wypuściła Fabryka Tow. „LA FERME“
W PETERSBURGU.

D. stać można we wszystkich Składach i Dystrybucjach. 1455R

Na Pradze zamiast szkoły student poszukuje korepetycji. Brukowa 2, m. 7. 17777

Nauczycielka polka z dyplomem z Rosji, z patentem konserwatorium, udziela lekcji u siebie i na mieście, przyjmuje panienki na stół i stancję, przysposabia do egzaminów. Tamże wykształcona Niemka posiadająca francuski, szuka zajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 17828

Nauczycielka z patentem, posiadająca: ruską, francuską i niemiecką z konwersacją. muzykę wyższą i rysunki (uczenica Gersona), poszukuje stałego miejsca lub demi-placu w Warszawie. Świętokrzyska 44, u p. Berlińskiej, od 3 do 7. 17841

Niemieckiego języka udziela w konwersacji Platon Reussner, autor najnowszej met. dy. z wykładem polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Świętokrzyska 29, wprost Zielonego placu. 17544

Jedna lub dwie panienki uczęszczające na pensję, do Inst. Muzycznego, lub kształcące się prywatnie, mogą znaleźć pomieszczenie wygodne, z całodziennym utrzymaniem i prawdziwie macierzyńską opieką, w znany i zacny domu. Muzyka, konwersacja francuska i niemiecka, oraz pomoc w naukach na miejscu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W. K. 2021

Kauconowane biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 17466

Klara Wiese, nauczycielka języka niemieckiego, z upoważnienia właściwej władzy, życzy sobie lekcji na pensjach lub w domach prywatnych. Wilcza 6, m. 23. 17759

Lekcje muzyki na fortepianie udziela Władysław Kaun. Ulica Hoża 68. 17808

Nauczycielka z wyższym patentem, u-
dziela lekcji po 4 ruble miesięcznie. Adre-
sy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26,
dla E. 2040

Nauczycielka śpiewu, uczeniowa Ciofajego
muzyki, z patentem, poszukuje lekcji.
Włodzimierska 2, m. 6, od 12 do 5. 16995

Najlepsza metoda do nauczania się języka
niemieckiego w 3-4 miesiącach bez nau-
czytela, przez P. Reussnera. Cena całego
działu rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy
kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska
kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera
i Wolffa. 152

Nauczycielka muzyki udziela lekcji, po
cenie b. przystępnej. Czyska 2, m. 24,
druga brama, między godz. 10-a a 12-a. 17623

Niemka z patentem poszukuje demi-placę.
Aleksandra 13-6. 17695

Osoba posiadająca języki: francuski, ruski,
niemiecki oraz język wyższy poszu-
kuje lekcji lub demi-placę. Wiadomość Zło-
ta 29, mieszkania 6, od godz. 9-ej do 12-ej
od 4 do 5. 17810

Potrzebna jest korepetytorka z konwer-
sacji francuskiej i niemieckiej do jednej
dziewczynki; za godzinę dziennie os. bay i
widny pokój. Elekoralna 49, mieszka-
nia 7. 17843

Posiedzenie dla pań przy za-nej
w domu po ocywaleń ziemskim, Forte-
piano. Hoża 13, mieszka. 20. 17794

Potrzebny korepetytor z dobrym niemie-
ckim i francuskim, dla ucznia 5-aj klasy
realnej. Marszałkowska 107, w sklepie p.
Jost. 17-62

Potrzebna jest francuzka do konwersacji.
Oferty wraz z podaniem wynagrodze-
nia, uprasza się składać w kiosku „Plac Zie-
lony”. 17694

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub
kondukcji. Wiadomość przy ulicy Widok
pod 24, mieszkania 1, od godziny 4-ej do
6-ej po południu. 2022

Student uniwersytetu, który w tym roku
ukończył filologiczne gimnazjum, poszu-
kuje lekcji lub korepetycji do wszystkich
przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalne-
go. O składanie ofert prosi do sklepu firmy
„Wanda” przy ulicy Erywskiej 16. 1986

Student uniwersytetu z dobrym wykładem
z zakresu gramatyki, poszukuje lekcji.—
Sienna 27, mieszka. 7. 17718

Tanio udzielam korepetycji oraz konwer-
sacji francuskiej, z upoważnienia wła-
dzy Śliska 18, m. 30. 17703

Posady i prace.

Bona polka lub niemka, mówiąca zupełnie
dobrze po polsku i po niemiecku, znająca
się na krawieczyźnie, a mająca dobre świad-
ectwa poszukuje się. Wiadomość Włodzi-
mierska 9, m. 2. 17636

Kuchnia Macieja Kosteckiego we Lwo-
wie (Galicja) poszukuje zdolnych subjek-
tów do ekspedycji, posiadających język nie-
miecki lub francuski. Reflektanci zechcą o-
ferować świadectwa poprzednich kandydacji
i podaniem warunków pod adresem firmy
p.d. „Oferta” nadesłać. 17772

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej.
Elekoralna 45, potrzebna jest panna do
pikowania koider, za dobrem wynagrodze-
niem. 17679

Dobra posada wyrobić za 300 rs. młodemu
człowiekowi, posiadającemu niemiecki, ru-
ski, polski i muzykę. Oferty pod F. D. 300 w
kantorze Kurjera. 17833

Obieta w średnim wieku, z dobrą reko-
mendacją, poszukuje miejsca za niangę.—
Orla 8, zapłać na stróża. 17606

Kasjerka potrzebna zaraz do sklepu. Kau-
cja rs. 150. Bielńska 21, u p. Cieśliń-
skiej. 17792

Mogący wyrobić niejśce handlowcowi zo-
statemu i dziecinnemu otrzymać rs. 200 lub
stosownie do zajęcia nawet 400 i więcej.
Adres złożyć w kantorze tego pisma pod lit.
D. M. 4. 17607

Niania i kucharka, obie w średnim wieku,
z dobrymi świadectwami, potrzebne od św.
Aleksandra. Włodzimierska 9, m. 5. 17692

Osoba inteligentna, posiadająca muzykę,
języki, poszukuje demi placę. Leszno 27,
w pensjonacie. 17830

Osoba znająca się doskonale na kuchni i
gospodarstwie, życzy sobie obowiązku do
pojedynczej osoby. Wiadomość ulica Tamka
39, m. 7. 17780

Osoba inteligentna, posiadająca obce języ-
ki, obznajmiona z handlem, szuka miejsca
kasjerki, do zajęć sklepowych lub kantor-
owych, na żądanie kancja lub poręczenie osób
wiarogodnych. Oferty prosi składać w kan-
torze Kurjera pod lit. A. B. 17423

Osoba młoda, przyzwoita, znająca język
francuski, szuka zajęcia sklepowej lub
kasjerki, za obiady i bardzo małe wynag-
rodzenie. Oferty, kiosk, róg Żurawiej i
Kruczej, dla Anny W. 17853

Przez zmianę administracji w fabryce Fra-
geta, pozbawiony posady magazynier, po-
szukuje miejsca magazyniera, inkasenta lub
ekspedienta.

Przez zmianę administracji w fabryce Fra-
geta, pozbawiony miejsca kasjer, szuka
zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Fra-
geta, pozbawiony posady chemik (cukro-
wnik z powołania) szuka zajęcia.

Przez zmianę administracji w fabryce Fra-
geta, pozbawiony miejsca subjekt handlo-
wy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Bliż-
szych informacji udzieli kantor Kurjera War-
szawskiego. 1902

Panny potrzebne do krawieczyzny. Długa
25, m. 8. 17822

Panny do szycia trykotów na maszynie
Singer, oraz wykończarki potrzebne.—
Karmelicka 4, m. 10. 17818

Potrzebna zaraz bona szwajcarka, z fran-
cuskim, z dobrymi świadectwami do dwóch
chłopców lat 5 i 7. Wiadomość codziennie do
południa. Ulica Hoża, koszar Jerozolimskie
za Pomologicznym ogrodem, w mieszkaniu
dowódcy 1 baterji. 17816

Potrzebna zdolna sklepowa ze znajomo-
ścią buchalterji. S. H. Dąbrowski, ulica
Żabia 2. 17836

Potrzebne panny zdolne, podreżne do u-
bierania kapeluszy damskich. Pensja mie-
sięczna rs. 15 i życie. Zatrudnienie przez ca-
ły rok. S. H. Dąbrowski. Ul. Żabia 2. 17835

Potrzebna kilku zdolnych czeladzi do pra-
gowania kapeluszy filcowych męskich i
damskich. Zarobek i tygodniowy rs. 15. S. H.
Dąbrowski, ulica Żabia 2. 17834

Potrzebni zdolni czeladnicy na męskie i
szpilkowe. Krowalska 34, m. 2. 2039

Potrzebna upinaczka i prasowaczka do
farbiarni i pralni. Długa 12. 2046

Potrzebna bona francuzka z niemieckim
na wyjazd. Chmielna 5. W. Peszke. 17781

Potrzebne panny do dziurek, dzetowania i
do nauki. Senatorska 19, m. 7. 17755

Pralnia warszawska, Nowy-Swiat 4, po-
trzebne zdolnych prasowaczek i ucze-
nie. 17688

Potrzebna bona niemka z dobrymi świa-
dectwami. Ujazdowska Aleja 33, mie-
szkania 1. 17454

Potrzebny lekarz, szczegóły w biurze ogło-
szeń, Senatorska 26. 1991

Potrzebna jest bona francuzka w średnim
wieku. Wiadomość Pawia 8, u właściciela
domu. 1992

Potrzebna jest zaraz zdolna maszynistka
do bielizny. Beznarska 10, m. 17. 17494

Poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, złożyć
kauceji rs. 200. Oferty W. Kurjer A.K. 17613

Potrzebne są robotnice zdadne do okryć,
któreby brały roboty do domu. Tamże po-
trzebna zdolna upinaczka do spódnicy. Brac-
ka 10, m. 2. 17683

Potrzebne są panny do wykończania poń-
czoch. Złota 55, m. 8. 2013

Potrzebna bona francuzka z pewną reko-
mendacją. Żurawia 5, trzeci dzwo-
nek. 17577

Potrzebne dziewczynki 14-letnie do zwija-
nia bawełny. Nalewki 41, m. 9. 2003

Potrzebna jest bona niemka, mówiąca po
polsku, z dobrymi świadectwami. Wiado-
mość ulica Wiejska 18, od 4-5 po połu-
dniu. 17185

Potrzebne panny do staników, spódnicy i
rękawów do magazynu Bulikowskiej. Uli-
ca Kotzebne, hotel Brühlowski. 17787

Potrzebna jest osoba, znająca się dobrze
na krawieczyźnie do domu prywatnego za
opłatą 60 kop. dziennie i z całodziennym ży-
ciem. Wiadomość ulica Wspólna 49, u wła-
ściciela domu. 17775

Panny uzdolnione do okryć damskich po-
trzebne są, oraz mogą być przyjęte do nau-
ki ze wszystkimi i przychodnie, warunki na
miejscu. Nowy-Swiat 54, pierwsze piętro, od
frontu, wprost zakładu św. Marty. Tamże go-
towe okrycia bardzo tanio. 17849

Potrzebna bona chrześcianka lub izraelitka
w poważniejszym wieku, ze świadectwa-
mi. Leszno 1, m. 4. 17669

Panny zdadne do staników i spódnicy potrze-
bne są do pracowni sukien B. Olszewskiej.
Nowolipie 5. 17583

Potrzebna jest na wieś bona niemka w
średnim wieku do trzech dziewczyn, u-
miejscą szyci i znająca się na gospodarstwie
wysokim. Wymagane są świadectwa z lat
kilku. Zgłaszać się od 16 do 20 b. m. między
4-6 na ulicy Nowy-Swiat 42, do pracowni
bielizny p. Cydzik. 17769

Potrzebna jest zaraz zdolna panna do
staników i spódniczarki, która upina
spódnice. Nowogrodzka 29, mieszkania
40. 17854

Rządca kawaler, posiadający chlubne re-
komendacje, szuka przy skromnych wy-
maganiach posady od 1-go Października
r. b. Łaskawe oferty przyjmuje biuro ogło-
szeń pp. Rajchman et Frendler, Senatorska
26, pod lit. K. W. 2051

Sklepowa potrzebna do fabryki cukrów.
Kaucaja rs. 150. Marszałkowska 111. 17847

Szwajcar obecnie hotelu, pisze po polsku,
rusku, niemiecku, szuka miejsca szwaj-
cara, magazyniera, pisarza, woźnego itp.,
zna gospodarstwo wiejskie i może wyjechać.
Adres, kantor Kur. Warsz. X. F. 17801

Technik mogący pokierować budową huty
szklanej, potrzebny zaraz. Kantor, Ziel-
na 42. 17806

Uczeń potrzebny do handlu kolonialnego,
Królewska 37. 17783

Uczeń potrzebny do felczera, ulica Długa
9. 2041

Wakuje korzystna posada handlowa, dla
inteligentnego mężczyzny z polskim, rus-
kim i niemieckim. Szczegółowe oferty w
tych językach przyjmuje kantor Kurjera
Warsz. pod wyrazem „posada.” 17702

W biurze domu handlowo-komisowo-eks-
pedycyjnego w Sosnowicach, od 1 paź-
dziernika r. b. wakuje posada buchaltera-
korespondenta. Reflektanci posiadający grun-
towną znajomość języków: ruskiego, polskie-
go i niemieckiego, złożyć swoje oferty w kan-
torze Kurjera pod lit. J. M. 10. Pierwszeń-
stwo otrzymają ci z kandydatów, którzy
zatrudnieni już byli w tego rodzaju inte-
resie. 2037

50 rubli i więcej, za wyrobiecie posady
młodemu człowiekowi przy kolei lub
też w rządowej dekarsterji. Oferty prosić
X. Z. 18 w kantorze Kurjera. 17809

Kupno i sprzedaż.

Altana porządnie zbudowana, z piecem,
mogąca służyć za mieszkanie dla stróża
lub sklep, sprzedam tanio. Smolna 11, mie-
szkania 1. 17672

Bilardy dwa są do odstąpienia. Ulica Kró-
lewska 39, w kawiarni. 17726

Buldogi młode czystej rasy angielskiej są
do sprzedania. — Wiadomość ulica Złota
24, mieszkania 23. 17800

Całe urządzenie szkolne najnowszego sy-
stemu, utensylja, fortepian bardzo dobry,
ceny umiarkowane. Tamka 39. 17855

Do sprzedania w dobrym stanie fortepian
do 6 i pół oktawach. Ulica Złota domu
6, mieszkania 7. 17645

Do sprzedania dwa szczeniaki czystej ra-
sy francuskiej „Légache”. Solna 9, mie-
szkania 4. 2020

Do sprzedania maszyna do wyrobu poń-
czoch w dobrym stanie, tanio. Obejrzeć
można w kiosku z wodą sodową róg Zjazdu i
Krakowskiego-Przedmieścia. 2024

Do sprzedania zegar stołowy francuski
z zesłonego wieku „Roque Paris” w dobrym
stanie, idący regularnie. Praga, ulica Brze-
ska 19, m. 1, stróż Ludwik wskaże. 17624

Do sprzedania zaraz karetę, powóz, sza-
raban, prawie nowe i para klaczy pięcio-
letnich, karych, dobrze wyjeżdżonych, pie-
knej budowy, ze wsi sprowadzonych. Wiado-
mość Hoża 50, mieszkania 3, od godziny
3-4-ej. 16831

Do sprzedania szczeniata prawdziwej ra-
sy taksów. Wiadomość ulica Grzybowska
21, u stangreta. 17421

Do sprzedania meble ze stołowego poko-
ju i fortepian mało używany. Hoża 21,
mieszkania 4, o godzinie 12. 17557

Do sprzedania fortepian i garnitur mebli
bardzo tanio. Ulica Browarna 14, mie-
szkania 15. 17526

Dywany wszelkie „najlepiej kupować” w
głównym składzie Giełżyńskiego Piotra
Marszałkowska 137. 1825

Dogł 4 i 8-miesięczny, czystej rasy, do
sprzedania. Śliska 12, m. 2. 17525

Do sprzedania meble z trzech pokoiów,
oraz elegancka garderoba damska ze
szczerzej osoby. Można zobaczyć do go-
diny 2 po południu. Krucza 38, mieszka-
nia 6. 17131

Do sprzedania faeton. — Świętokrzyska
27, stróż wskaże. 17710

Do sprzedania meble do gościniego po-
koju: dywan, dwa fotele, 6 krzeseł pokry-
tych czerwonym rypsem, stół i lustro w o-
rzechowej ramie i stółik marmurowy. Cena
bardzo przystępna. Ulica Bednarska 26,
m. 3, od godz. 10 zrana do 4. 17765

Do sprzedania używana jednokonna do-
rożka. Chmielna 32, do 9 rano. 17859

Do sprzedania cztery kandelabry ściene-
ne (bronz złocony), pozytywka, kanapka z
dwoma napoleonkami, łóżeczko dziecięce. —
Trębacka 11, stróż wskaże. 2043

Fortepian piękny, garnitur mebli, tanio.
Leszno 27, w pensjonacie. 17831

Fortepiany i pianina krajowe i zagranic-
zne, mało używane, do sprzedania, z po-
ręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34,
wprost Królewskiej. Tarnowski. 17844

Fortepiany, pianina i fischarmone nowe i
używane, do sprzedania i wynajęcia. No-
wy-Swiat 1. J. Hinz. 16994

Fortepian wiedeński, krótki, oryginalny,
do sprzedania. Leszno 23, m. 27. 1987

Fortepian o 6-ciu oktawach machoniowy
krótki, świeżo wyrestaurowany, do sprze-
dania za rs. 65. Krakowskie-Przedmieście
52. 17790

Fortepian Kralla i Sejdlera, krótki, do
sprzedania. Ulica Zgoda 3, m. 13. 17571

Fortepian do sprzedania za rs. 50. Leszno
17, m. 18. 17476

Garnitur mebli machoniowych, kanapa,
dwa fotele, 6 krzeseł, stół, jest do sprze-
dania bardzo tanio zaraz. Wiadomość Nowy-
Świat 21, m. 30, stróż wskaże. 2017

Garnitur mebli, łóżka, szafy, krzesła, u-
mywalnia, kredens, stół, biurko, otomana.
Świętokrzyska 39, m. 2. 17851

Garnitur mebli używanych orzechowy i
bi stół kartowy do sprzedania. Złota 38,
stróż wskaże. 17760

Główna sprzedaż pierzy i puchu w maga-
zynie pościeli S. Wrotnowskiego, ulica
Czysta 2. Najpiękniejsze gatunki pierzy
i puchu zawsze na składzie. 17764

Halki zimowe, letnie, eleganckie, zwyczaj-
ne, oraz fartuski, z powadą zwinięta pra-
cownicy niżej kosztu, do sprzedania. Ulica Dłu-
ga 19, wprost bramy. 17270

Kupuje miód wprost z pasiek, patokę czy
też z woskiem w każdej ilości. Zgłosić się
do fabryki pierników „Złoty ul” Nowy-Swiat
7, w Warszawie. 17289

Kredensy, stoły dębowe, garnitur czarny,
u stolarza. Nowogrodzka 13. 17495

Kasy ogniotrwale, o 25 procent tańsze od
innych ceników. Marszałkowska 125.
Sikorski. 15723

Kupuje: książki, obrazy, miniatyry, szty-
chy, porcelanę, bronzę, kryształ, meble,
zegary, dywany, makaty, szale, zbroje, sre-
bro, biżuterję, wszelkie przedmioty staroży-
tne i nowsze księgarnia B. Bolcewicz. Sas-
ki Plac 5. 14081

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzech-
owy, lustra, rozmaite inne meble, szafy,
kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi,
franki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Mar-
szałkowskiej 108, m. 30. 17723

Meble za leżcen, garnitur czarny, orze-
chowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy,
kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, sze-
slong, franki. Złota 3, róg Zgody, czwarta
brama od Marszałkowskiej, na dole, od fron-
tu, mieszkania 1. 16783

Meble tanio do sprzedania, garnitur czar-
ny orzechowy, szafy, łóżka, biurko dębo-
we, otomana, garnitur gabinetowy. — Mo-
kotowska 59, róg placu św. Aleksandra,
stróż wskaże. 16997

Meble używane rozmaite, tanio poleca za-
kład wyłącznie używanych przedmiotów.
Makow, Solna 10. 17501

Meble ogrodowe żelazne sprzedam. Smol-
na 11, m. 1. Tamże garnitur wysielany
również do sprzedania. 17670

Meble bardzo tanio! garnitur salonowy, lu-
stra, rozmaite inne meble, szafy, łóżka,
umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz
biurko, szeslong, otomana. Marszałkowska
119, na dole, m. 15. 17053

Meble gustowne z całkowitego urządzenia
salonu, jadalni i sypialni, lustra, oraz
fortepian, mogą być razem lub częściowo
sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkow-
ska 148, mieszkania 9, parter, wejście ró-
wnież od Zielonego Placu 13. 1976

Na murowe patery, wazony i inne dro-
biażgi tanio do sprzedania. Nowy-Swiat
38, m. 11. 17773

Maszyny Singera amerykańska i Wheel-
era Wilsona, sprzedam. Krakowskie-Prze-
dmiście 57, u mechanika. 17838

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite
garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre-
densy i inne za bezcen. Świętokrzyska 13,
w podwórzu, w oficynie, stróż wskaże. 17857

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sza-
fy, tualety, sofy, biurka i inne po
niepraktykowane niskich cenach. Krakow-
Przedmieście 10, mieszkania 6, obok Ko-
pernika. 17856

Najtaniej sprzedaje meble wysielane, ró-
wnież wykonuję roboty tapiecko-de-
koracyjne u siebie i po domach prywatnych.
Świętokrzyska 6. 17811

Pianino tanio do sprzedania. Karmelicka
12, m. 5. 17411

Potrzebna kasa ogniotrwala, niedroga, z
przegrodkami na pieniądze i kosztowności.
Oferty: G. S. do kantora Kurjera. 17527

Potrzebny jest rezerwar miedziany, jeden lub dwa jednokowe, jak można największe do nafty. Wiadomość w sklepie W. Kroneberg. Żelazna Brama № 6. 2025

Parowa maszyna z kotłem do sprzedania oraz pomieszczenia fabryczne do wynajęcia. Wiadomość Przykopywa № 11. 17430

Porcelana saska bardzo piękna, oraz tygodnik ilustrowany z lat 22, razem lub pojedynczemi tomami, do sprzedania. Chmielna № 58, mieszkania 3. 17451

Pianino dobre i fortepian do sprzedania. Senatorska 31, m. 3. 17824

Pianino do sprzedania lub wynajęcia. Ulica Wspólna 40, m. 10. 17825

Swiece nowe 23 kop., sery różne, makarony najlepsze 13 kop., kawa dobra 60, palona 70 kop., mączka puder 13, fabryczna 12 1/2 kop., cukier w głowach 13 kop. Wina ruskie czyste od 30 kop. Skład Feliksa Buchowskiego. Marszałkowska № 82. 17633

Sprzedaje broń myśliwską, maszynę do szycia i różne meble. Nowogrodzka № 25, mieszkania 5. 17414

Sprzedaje skrzypce, stół orzechowy, komódę, tańco. Zielenia № 4, m. 17. 17788

Szafki i stoliki antique do sprzedania. — Zgoda 11, mieszk. 14, od 3—6. 17742

Gymnazjum nowy gimnazjum filologicznego do sprzedania za przystępną cenę. Ogrodowa № 11, m. 12. 17827

Tanio u „Deux-Amies” Hoża 13, diety, pompony różnobarwne, tanio. 1937

W nowo otworzonej mleczarni przy ulicy Elekoralnej № 25, sprzedaje się mleko prosto od krów i przyjmują się zamówienia na odnośnienie do domów takowego. 17821

Waga amerykańska duża, bardzo praktyczna, oraz wóz dragowy, używany, do sprzedania. Leszno 23, mieszkania 27. 1988

Ważne dla fabryki kwiatów. Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania w dużym wyborze różne materiały i liście, żelaza, za łączną ceną 91, m. 3, od 10 do 1. 17620

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: Garnitur mebli mało używany, urzędowej roboty, orzechowy, rzeźbiony, utracenem kryty z dużym lustrem, piękna biblioteka (szafa) starożytna, biureczko damskie, szafa do rzeczy dębową, szafka mała i lampa stołowa. Daniłowiczowska № 6, mieszkania 14, 1-e piętro, od 10—2. 17418

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i inne przedmioty. Wiadomość: Hoża № 52, mieszkania 8. 17704

Z powodu wyjazdu do sprzedania pianino zagraniczne, łożko orzechowe rzeźbione, lustro tremo, drugie małe, komoda, garnitur na 6 osób z fajansu angielskiego malowany, materja jedwabna szara na suknię, kufer podróżny duży. Mazowiecka 11, mieszkania 37, od godziny 3 do 5. 17796

Interesa handl. i majątk.

Dom do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość róg Leszna i Karmelickiej № 4, mieszkania № 9, od 7 do 11, bez pośrednictwa. 16638

Dom, ogród, zabudowania tanio do sprzedania w mieście gubernjalnem. Wiadomość Chmielna 10. Zakrzewski. 17252

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Bednarska № 6, w każdym czasie. 17420

Magie do sprzedania. — Ulica Chmielna № 38. 17632

Mleczarnia w najlepszym punkcie Warszawy, do odstąpienia. Wiadomość Marszałkowska 114. 17641

Majątek ziemski wólk 20, posiadający wszystkie dodatnie warunki, w psennej ziemi, w wysokiej kulturze, z piękną rezydencją, o 60 wiorst szosą od Warszawy, 35 od Rudy Guzowskiej, jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. Marjensztadt № 3, m. 2, rano od 8—10. 17805

Potrzebny wspólnik do interesu handlowego z kapitałem rs. 3,000, bezpieczeństwo hipoteczne, bez ryzyka, procent umiarkowany, część zysków z obrotów za współudział w zajęciu miejscem, lokal rodzinny przy stacji zapewnia się. Wiadomość u W. Kwiatkowskiego, Bielańska № 4, od godziny 2-ej do 4-ej. 16696

Posiadający 8—10 tysięcy rubli, życzy sobie wejść do spółki w interesie przemysłowym z czynnym udziałem. Odpowiedzi pod adresem „Równy” proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. 17614

Poszukuje się do nabycia domu w Warszawie, w środku miasta, 20,000 rs. dane będzie przy kupnie, reszta zostanie na hypotece. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. R. 17486

Plac łokci 5,000 z budynkami fabrycznymi mieszkalnymi przy ul. Złotej, na fabrykę, do sprzedania. Wiadomość Jerozolimska № 45, u właściciela. 17804

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9).

Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy Wacław Szymonowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).

Rubli 500. Dla uregulowania interesów potrzebna jest suma 500 rs. na umiarkowany procent, z dobrą gwarancją. Ktoby sobie życzył wypożyczyć powyższą sumę, raczy pozostawić swój adres w Kurjerze pod lit. S. K. 17829

Rubli 26,000 potrzebne są od 1 października r. b. na 1 1/2 po Towarzystwie, na umiarkowany procent, do spłaty takież sumy. Wiadomość Obozna № 9, m. 14. 17786

Sklep wiktualów do sprzedania przy ulicy Solec № 99. 17684

Sklep spożywczy norymbersko-dystrybucyjny, z wygodnym mieszkaniem, do sprzedania. Leszno № 50. 17117

Sklep spożywczo-dystrybucyjny owocowy, na przynajmniej ulicy, z dobrem odbiciem, targu dziennego przeciwcioło rs. 20, jest do sprzedania z powodu kupienia większego interesu. Wiadomość Thomackie № 3. 17594

Sklep i warsztat z obuwiem damskim i męskim, z wyrobioną klientelą, do sprzedania z powodu słabości zdrowia. Wiadomość Książęca 6, w sklepie spożywczym. 17512

Sklepek do sprzedania. Nowolipki № 38 za przystępną cenę. 17776

Suma 2,900 potrzebna jest na spłatę na dom położony w środku miasta, mieć się będzie w 1/4 części wartości. Wiadomość u właściciela ulica Czysa № 4, m. 10, bez pośrednictwa. Stróż wskaże. 17795

Skład węgla do odstąpienia w dobrym punkcie. Wiadomość Szeroki Dunaj № 5, mieszkania № 14. 17799

Sklep spożywczy i dystrybucja do odstąpienia zaraz. Świętokrzyska № 3. 17846

Ważna wiadomość. Restauracja jest do odstąpienia dobrze wyrobiona, z sprzedażą piwa około 2,000 antalków rocznie. Komorne rs. 400 rocznie. Wiadomość ul. Chłodna № 7. 17524

Wspólnik z kapitałem 2,000 rs. potrzebny do bardzo zyskownego przedsiębiorstwa. Złota 23, m. 1. 17858

Z powodu zmiany interesu magle do sprzedania. Ulica Rymarska 14. 17453

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio zakład przemysłowy, dający przyzwoite utrzymanie. Wiadomość cukiernia Arnolda, Marszałkowska 119. 17592

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania magle. Krucza 29. 17779

Lokale.

Dwa pokoje z meblami, przy rodzinie, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 57, mieszkania 10. 17785

Daniłowiczowska 7, każdego czasu czterech pokoi. pierwsze piętro, front, 340 rs., może być na mieszkanie, kantor, skład. 17549

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, mieszkania składające się z 3, 6 i 8 pokojów, ze wszelkimi wygodami, oraz stajnie i wozownie, zaraz lub od 1-go października r. b. 1967

Do wynajęcia 2 pokoje, z balkonem, kuchnią, przedpokojem, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Chmielna № 89. 17491

Każdego czasu do odnawiania, ze znacznym następstwem mieszkanie, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni i t. d. Hortensja 5, m. 21, stróż wskaże. 17716

Lokal fabryczny, składający się z kilku dużych, widnych salonów, w odpowiednim murowanym budynku, z motorem, gazem oświetleniem i innymi wygodami, do wynajęcia od każdego czasu. Oferty pod literami R. F. przyjmuje kantor Kur. War. 17570

Magazyn duży, frontowy, z pokojem, każdego czasu do wynajęcia. Elekoralna № 49. 17842

Nowy-Swiat № 1, w ważnym punkcie zaraz do wynajęcia sklep duży, z oknem wystawowym, z mieszkaniem lub bez. 17511

Od św. Michała do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia i górnica, na 2-m piętrze, lokal sam w sobie. Wiadomość: Podwale № 19, u rządcy. 17770

Pokoje pojedyncze, elegancko wykończone, na 1-szem piętrze, od frontu, z usługą do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1952

Pokój oddzielny, z całodziennym utrzymaniem. Obiady prywatne. Proźna 5. Tamże suka ułożona rubli 25. Szczeniak gordon rubli 5. 17617

Potrzebny lokal na sklep spożywczy, wraz z mieszkaniem, w okolicach ulicy Hożej. Mający takowy raczy dać zawiadomienie do Kurjera Warsz. pod lit. X. Y. 17612

Przy inteligentnej rodzinie jest pomieszczenie dla dwóch panienek. Może być z całodziennym utrzymaniem. Widok № 22, mieszkania 25. 17487

Pokój duży, umeblowany, mogą być obiad. Jerozolimka 54, m. 10. 17634

Pokój, przedpokój, umeblowane, z usługą, samowarem. Niecała 12, m. 4. 17668

Pokój do wynajęcia, przy znacznej rodzinie, dla panny lub przyzwoitego mężczyzny. Pokój zajęty być może każdego czasu. Wiadomość: Leszno 44, m. 5. 17666

Potrzebny sklep z jednym lub dwoma pokojami i obszernymi piwnicami, na skład towarów, przy Krakowskim-Przedmieściu, Nowym-Swiecie do Wareckiej, Chmielnej, lub Marszałkowskiej. Adresy z podaniem ceny pod wyrazem: „Przemysł” w kantorze tegoż pisma. 17481

Pomieszczenie dla panienki za 18 rs. miesięcznie. Kiosk róg Hożej, lit. Z. 17251

Pokój umeblowany, do wynajęcia zaraz, dla osoby płci żeńskiej. Orla № 8. 17725

Pokój frontowy, z przedpokojem wspólnym, z utrzymaniem i pościelą, dla jednej lub dwóch przyzwoitych osób. Fortepian w mieszk. Nowolipie 34, m. 12. 2038

Potrzebne są małe dwa pokoje, lub jeden duży, przy rodzinie przyzwoitej, bez mebli, nie wysoko. Oferty składać w kiosku na Kruczej pod literami A. M. 17793

Pokój umeblowany, przy rodzinie, dla kobiety przyzwoitej, nie młodej, za wyjątkowo przystępną cenę. Aleja Jerozolimka 78, mieszkania 30, między 10—12 i 3—5. 17766

Pokój z meblami i usługą do wynajęcia. Bracka 10, m. 16. 2050

Pokój do wynajęcia, z osobnym wejściem, na Nowogrodzkiej. Wiadomość: Hoża № 38, mieszkania 9. 17771

Szkolna № 4. Do wynajęcia zaraz 7 pokoi, z wszelkimi wygodami. 17488

Sklep z oknem wystawowym, pokojem i kuchnią do wynajęcia od października. Marszałkowska 114. 1640

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 3-e piętro, zlew, za rs. 18 miesięcznie, od 1 października. Wiadomość u rządcy pod № 43 Krochmalna, przy rogu Walec. 17819

Umeblowany frontowy pokój, osobne wejście, samowar, usługa męska, od 1 października. Nowy-Swiat 16, m. 5. 17207

Umeblowany pokój, z usługą i samowarem. Erywańska 16, m. 27. 17767

Zaraz do wynajęcia 5 pokoi z przedpokojem, kuchnią i piwnicą za rs. 380, są i po dwa pokoje z przedpokojami, kuchniami i piwnicami po rs. 180. Wiadomość u stróża, ulica Sienna № 80. 17211

Zaraz salon elegancko umeblowany, usługa, samowar, obiady na żądanie. Marszałkowska 112, m. 3. 17839

2 pokoje z kuchnią i przedpokojem, za 190 i 170 rubli do wynajęcia. Ul. Nowolipki 44. 17784

3, 2, 1 pokój z kuchniami, parterowe do wynajęcia od kwartału. Ulica Piękna № 45. 2042

3 pokoje przy rodzinie, z meblami i usługą, może być każdy oddzielnie. Włodzimierska 16, mieszkania 8. 17807

3 wykwintne pokoje, z kuchnią lub bez, 3 front, parter, w ogrodzie—miesięcznie do wynajęcia. Złota 35. 17761

5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia, 3-na 3-m piętrze, od frontu. Aleja Jerozolimskie № 70, zaraz do wynajęcia, cena niska. 17626

5 pokoi, balkon, pierwsze piętro, 375 rubli za 3 kwartały. Krucza 18, mieszkania 3. 17628

6 pokoi, kuchnia, przedpokój, pawlacz, wygodki i piwnice, świeżo odnawiające się, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Żurawiej № 29. Tapetowanie może być według gustu wynajmującego lokatora. Cena 700 rs. 17658

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bagieńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ul. Leszno № 72. 17654

Akuszerka F. Kewicz, przeprowadziła się z ulicy Złotej № 8, na Żurawia № 26, mieszkania 8. 17579

Akuszerka W. D., Żurawia 9, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy, pokoje oddzielne, umieszczenie dziecka, dyskretna zapewnia się. 16678

Akuszerka M. L., z dyplomem medycy chirurgicznej akademii, przyjmuje damy sekretne w wspólnych i oddzielnych pokojach; udziela porad w zakresie swojej specjalności od 9-ej do 12-ej w południe i od 4-ej do 6-ej po południu. Ceny umiarkowane; opieka i dyskretna zapewnia się. Widok № 7, mieszkania 2. 17850

Adres kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ki, Thomackie № 13. Zajął, ekspeduje i przewozy towarów i mebli, przeprowadzki i opakowania mebli. Na składzie skrzynie gotowe. Telefon № 135. 1938

Akuszerka Ring, przyjmuje na mieszkania osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Krucza 38. 17601

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, udziela porad w zakresie swej specjalności, umieszcza dzieci; pokoje wspólne lub oddzielne, opłata niska. Zielenia 9, róg Złotej. 17848

Anna Martyn mająca obłąkanie, uciekła z pod № 11 ulica Górna, dnia 14, w sukni niebieskiej w pasy. 17817

Pilety wizytowe, litografowane, 100 sztuk pod rs. 1, w składzie papieru i litografii Juliana Müllera, Senatorska 26, wyrost kościół. 2049

Kawa palona. Ceny niższe. „Pluton” fabryka palenia kawy i cykorii, przeniesiona z Świętokrzyskiej na ulicę Chmielną 14, sklep od ulicy. 2029

Lisajze wszelkiego rodzaju wyrzuty skóry, ślady po ospie, plamy czerwone niszczące szybko i niezawodnie „Kalandr.” Laboratorium Ślaski & Comp. Cena rs. 2 kop. 50. Nowy-Swiat 52, m. 14. 17823

Maszyny do szycia przyjmują do naprawy. Marszałkowska 129 i Nowy-Swiat 61. Mechanik Frankowski. 17837

Mamka z młodym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Piekarska 6, mieszkania 4. 17840

Mamka z dobrym pokarmem. Ul. Stawki № 22, stróż wskaże. 17803

Najtaniej, najlepiej suknie szyje nowo! Przerabia Antonina, Chmielna 48. 11705

Obiady gospodarskie. Wiadomość: ulica Złota 26—8. 17622

Obiady prywatne, na świeżem maśle. Wiadomość: Chmielna 5, m. 1. 17782

Pies mopsik 30 sierpnia zaginął, ktoby miał wiadomość, raczy zawiadomić stróża domu № 8 Świętojerska, za nagrodą. 17797

Pianino jest do wynajęcia fabryki paryskiej. Wiadomość: Chmielna № 63, m. 22, załatwić można od 11 do 3-ej. 17493

Pracownia pończoch, wyroby nowe i nadrabiania. Nowy-Swiat 5, m. 4. — Tamże potrzebne zakocharki. 14352

Taniec elegancko robię, przerabiam suknie, okrycia, kraje, pasuję staniki po 40 kop. uczę kroju francuskiej ułtawiona metoda. Nowogrodzka № 17, mieszk. 19. Wanda. 17813

Tapicer i dekorator F. Myszkowski, przy ulicy Próznej № 7, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i dekoracyjne i wszelkie reparacje po cenach niskich; tamże są do sprzedania materace, czysto włosiane za bezcen. 17852

Winegrona Badenkie kuracyjne, nadechodzące będą codziennie do owocarni w gmachu teatralnym. 17629

W magazynie Izabelli. Nowy-Swiat 66. Eleganckie i bardzo tanie kapelusze. 17609

W remizie przy ulicy Brackiej № 18, wynajmują się bardzo porządne powozy i karety, miesięcznie, na dnie i godziny, a także na śluby, pogrzeby i wieczory, po znacznie niższych cenach. 2004

W mieście powiatowym Włocławku, z powodu wyjazdu właściciela, jest do sprzedania zakład kąpielowy, wykwinie urządzone, w którym są wanny marmurowe kararyjskie, wodociąg własny, maszyna parowa i kąpiele parowe nowego systemu. Trzy zakłady tym może być i urządzony browar. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 17465

Za wypożyczenie 1,000 rs. na rok jeden, może dostać w procencie duży pokój w ogrodzie, w środku miasta, z herbata rano i wieczór. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania 13. 17432

Zgubiono złotą bransoletkę z napisem „Alinka-Ninie.” Uprzedzam panów jubilerów. Łaskawy znalazca odbierze stosowną nagrodę, ul. Biega 6, mieszkania 7. 17643

Zaginął pudel czarny, kto takowego odprawi na Elekoralną 41, m. 12, otrzyma nagrodę. Nieprawo posiadacz pociągający będzie do odpowiedzialności sądowej. 17763

Zgubiono w niedzielę dnia 9 b. m. na boznej drodze od szosy do Wilanowa srebrną papierosniczkę cyzelowaną z monogramem B. N. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową za nagrodą rs. 10, do biura technicznego, ulica Twarda № 3. 17789

Zakietki przyjmują do roboty pracownia „Ada.” Aleja Jerozolimka 80. 17798

Дозволено Цензурою Баршва 4 (16 Сентября 1888 г.)